Odszedł Łukasz Przybyło, człowiek o wielkim sercu

Str. 6-7

ISSN 1231-4188 INX 347256

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY

Nr 30
(1786)
28 lipca - 3 sierpnia
2026

Cena 6,99 zł

polub nas na www.korso.pl

O krok od tragedii

Str. 4

Trzęsienie ziemi w PiS

W Prawie i Sprawiedliwości doszło do poważnego rozłamu po ultimatum władz partii dotyczącym rezygnacji z działalności w zewnętrznych stowarzyszeniach. W centrum sporu znalazł się m.in. poseł z Mielca Fryderyk Kapinos, związany ze stowarzyszeniem „Rozwój+" skupionym wokół Mateusza Morawieckiego. Kapinos podkreślił, że pozostaje lojalnym członkiem PiS, ale nie zgadza się z zarzutami wobec „Rozwoju+".

Str. 3

Str. 10

Awanse i medale na zamku

W wyjątkowej oprawie dziedzińca Zamku w Przecławiu odbyły się oficjalne obchody Święta Policji Komendy Powiatowej Policji w Mielcu. Podczas uroczystego apelu wręczono awanse na wyższe stopnie służbowe, medale państwowe i resortowe oraz odznaczenia związkowe.

Ważne zmiany w szpitalu

Szpital w Mielcu inwestuje w rozwój i komfort. Nowoczesny sprzęt trafił na oddziały ginekologiczny i pulmonologiczny. Pacjenci z Oddziału Urologii Ogólnej i Onkologicznej będą mogli korzystać również ze strefy pacjenta.

Str. 8

Ruszają nowe połączenia

PKP PLK zakończyły główne prace na 18-kilometrowym odcinku linii nr 25 między Sandomierzem a Chmielowem. Kolejny etap, czyli odcinek Chmielów - Padew Narodowa, ma zostać oddany do użytku pod koniec sierpnia. Po jego uruchomieniu planowane jest nowe połączenie szynobusowe Tarnobrzeg - Mielec - Dębica.

Str. 3

AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY NA
facebook.com/
KorsoMieleckie/

REKLAMA

eprasa.pl 063ea5c536

liczba tygodnia

25

25 - linia kolejowa o tym numerze wraca w pełni do użytku

Więcej na str. 3

cytat tygodnia

Poseł Fryderyk Kapinos:

- Nie zgadzam się z twierdzeniem, że Stowarzyszenie Rozwój+ działa przeciwko Prawu i Sprawiedliwości

Więcej na str. 8

za tydzień

Porozmawiamy z posłami o rozłamach w ich partiach

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY

Ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
mail: redakcja@korso.pl
www.korso.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Marta Warias – redaktor naczelna
marta.warias@korso.pl, tel. 534 560 769

Giovanna Jakimowicz – dziennikarka
gjakimowicz@korso.pl, tel. 530 200 299

Julia Bogdan – social media manager
julia.bogdan@korso.pl

Łukasz Guźda – dziennikarz sportowy
lukasz.guzda@korso.pl, tel. 509 173 793

Szymon Markulis – dziennikarz sportowy
sport@korso.pl

Bartosz Kręcigłowa – dziennikarz sportowy
sport@korso.pl

Paulina Konieczny – dziennikarka
paulina.konieczny@korso.pl

BIURO REKLAMY I MARKETINGU

tel. 17 788 41 80, sekretariat@korso.pl

Marcin Batko – dyrektor biura
tel. 508 246 991, marcin.batko@korso.pl

Anna Czajkowska: tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl
Marcin Serafin: tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl

WYDAJEMY RÓWNIEŻ

Tygodnik Korso Kolbuszowskie,
korsokolbuszowskie.pl, korso24.pl,
rzeszow24.info, rytmrzeszowa.pl,
esandomierz.pl, korsosanockie.pl, mielecity.pl

Partner: wbieszczady.pl

ODWIEDŹ NASZĄ STRONĘ
Zeskanuj kod telefonem

REKLAMA

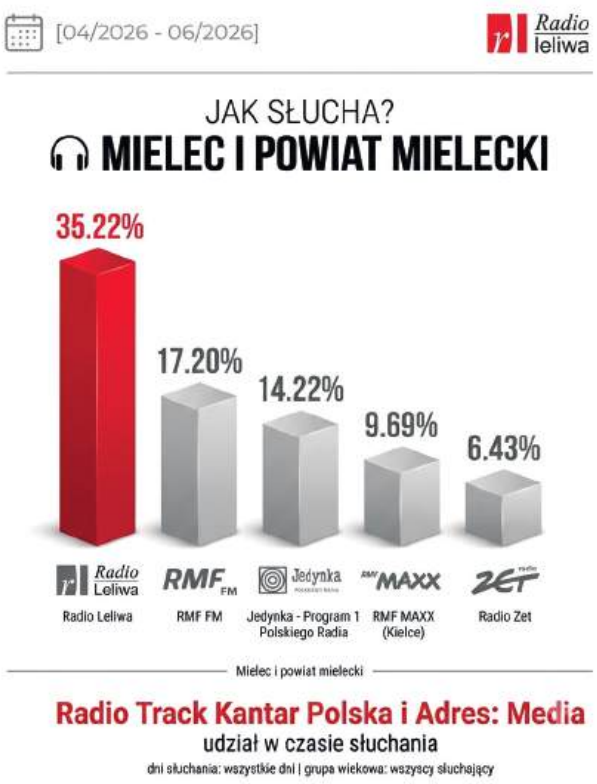

Komentarz Tygodnia

A mówią, że to sezon ogórkowy...

Wśród dziennikarzy istnieje określenie „sezon ogórkowy", który oznacza okres w roku - najczęściej jest to lato - nieobfitujący w wydarzenia o dużej randze.

W tym roku wakacje nie uraczyły nas dobrą pogodą, ale za to - skoro nie na plaży i nie na balkonie - możemy leżeć przed telewizorami lub czytać gazety. Bo tam nie brakuje wydarzeń ze świata, Polski i naszej okolicy. Od tygodni żyjemy aferą szpitalną i nie ma dnia, by nie pojawiały się w związku z nią nowe, elektryzujące fakty. Mundial, liczne związane z nim „ciekawostki", sytuacja na Bliskim Wschodzie oraz wielski spór o Wołyń to także woda na młyn dla wszystkich - od TVN-u przez Kanał ZERO, a skończywszy na telewizji Trwam. Do tego dochodzą lokalne informacje: PZL, jego problemy i triumfy, mielecki szpital, referendum, strefa w Rzochowie, a do tego wszystkie kreatywne pomysły mieszkańców powiatu, które policja umieszcza później w swoich archiwach. Nie możemy zapomnieć o partyjnych rozgrywkach, które z warszawy rozlewają się na cały kraj.

Tak więc te wakacje nie należą do nudnych i nie zapowiada się, by sierpień miał tutaj coś zmienić. Może jakoś niefortunnie zdarzyło się tak, że wszyscy „czołowi działacze" różnych organizacji i inicjatyw rozpisali sobie urlop akurat w drugiej połowie wakacji i w lipcu działają na wyższych obrotach? Może zdarzy się tak, że już w niedziele w głównym wydaniu Faktów TVN usłyszymy o populacji bobrów i złych torach, a na koniec zobaczymy różę pustyni przelatującą na tle wyschłego krajobrazu? W końcu politycy i samorządowcy mogą raz w roku wziąć przykład z posła Kołodziejczaka i po prostu cieszyć się życiem.

gj

Oto gwiazdy Dni Mielca!

To już pewne – Mieszkańcy Mielca mogą już zaznaczyć w kalendarzach jeden z najważniejszych weekendów lata! Dni Mielca 2026 odbędą się 29 i 30 sierpnia, tradycyjnie zwieńczając wakacyjny czas w naszym mieście. Radio ESKA ogłosiła szczegóły tegorocznego line-upu, który zapowiada się wyjątkowo gorąco.

W tym roku mielecka publiczność ponownie będzie bawić się w rytm hitów serwowanych w ramach ogólnopolskiej trasy koncertowej. Oprócz sporej dawki dobrej muzyki na uczestników czekać będą specjalne radiowe strefy pełne dodatkowych atrakcji.

Kto wystąpi na mieleckiej scenie?

W sobotę (29 sierpnia) w Mielcu gościć będą: Michał Szczygieł oraz Grubson, a w niedzielę, (30 sierpnia): zespół Łzy - Adam Konkol oraz Agnieszka Chylińska.

Zespół Łzy od blisko trzech dekad należy do grona najpopularniejszych polskich formacji pop-rockowych. Ogólnopolską rozpoznawalność przyniosły mu takie utwory jak „Agnieszka", „Narcyz" oraz „Oczy szeroko zamknięte", które do dziś regularnie goszczą na koncertach i w rozgłośniach radiowych.

Grubson od lat należy do grona najbardziej cenionych i najpopularniejszych wykonawców polskiej sceny muzycznej. Artysta z powodzeniem łączy hip-hop z reggae, dancehallem i elektroniką, tworząc charakterystyczne, energetyczne brzmienie. Na swoim koncie ma liczne złote i platynowe płyty. Jego największy przebój „Na szczycie" jako pierwszy polski utwór hip-hopowy przekroczył barierę 100 milionów wyświetleń w serwisie YouTube.

Michał Szczygieł to jeden z najpopularniejszych wokalistów młodego pokolenia na polskiej scenie muzycznej. Zadebiutował w 2018 roku singlem „Nic tu po mnie", a ogólnopolską popularność przyniósł mu przebój „Spontan", który zdobył status podwójnej platynowej płyty . Ma na swoim koncie dwa albumy studyjne. Jego utwory regularnie goszczą na listach przebojów i w największych rozgłośniach radiowych w Polsce.

Agnieszka Chylińska od ponad trzech dekad należy do czołówki polskiej sceny muzycznej. Popularność zdobyła jako wokalistka legendarnego zespołu O.N.A. Po zakończeniu działalności grupy kontynuowała karierę solową.

Wśród jej największych solowych hitów, które zna niemal każdy, znajdują się m.in. „Nie mogę Cię zapomnieć", „Wybaczam Ci", „Niebo", „Królowa łez", „KCACNL", „Mam zły dzień", „Jest nas więcej" oraz „Kiedyś do Ciebie wrócę".

Artystka ma na swoim koncie pięć albumów studyjnych wydanych jako solistka. Większość z nich osiągnęła czołowe miejsca list sprzedaży i zdobyła status złotych, platynowych lub diamentowych płyt.

Poza działalnością muzyczną Agnieszka Chylińska od lat jest również jedną z najbardziej rozpoznawalnych osobowości telewizyjnych. Od 2008 roku zasiada w jury programu „Mam Talent!".

Dla mielczan będzie to także sentymentalny powrót. Agnieszka Chylińska ponownie wystąpi na Dniach Mielca po 12 latach przerwy. Ostatni raz zaśpiewała przed mielecką publicznością podczas święta miasta w 2014 roku.

Wydarzenie na żywo poprowadzi znany i lubiany duet prezenterów radiowych – **Kamil Nosel** oraz **Kamila „Kama" Ryciak**.

Część wielkiej trasy ESKA Music Tour

Mieleckie święto miasta wpisuje się w cykl imprez letnich, w ramach których w różnych miastach Polski prezentują się najpopularniejsi rodzimi wykonawcy (wśród tegorocznych gwiazd cyklu znaleźli się m.in. Bryska, Dżem, Dawid Kwiatkowski, TEDE, Paktofonika, Skolim, T.LOVE czy Lanberry, a trasę współprowadzą m.in. Kasia Węsierska, Michu Sobkowski, Ola Kot, Michał Hanczak, Kinga Baryga i Rafał Adamczak).

Przypomnijmy, że ubiegłoroczna edycja Dni Mielca przyniosła mnóstwo emocji – od występów lokalnych artystów (Summer Voice, Feel The Beat, Paweł Haptaś, Error 404 czy ZPiT „Rzeszowiacy"), przez prezentacje drużyn Handball Stal Mielec i ITA TOOLS Stal Mielec, po finałowe koncerty TEDE, Paktofoniki, Natalii Nykiel i legendarnej grupy Lady Pank.

Wszystko wskazuje na to, że tegoroczny finał wakacji w Mielcu będzie równie widowiskowy!

MW

AUTOPROMOCJA

Polub Korso Tygodnik Regionalny
facebook.pl/korsomieleckie

eprasa.pl 063ea5c536

Rozłam w PiS-ie

W Prawie i Sprawiedliwości doszło do potężnego rozłamu. Prezes partii Jarosław Kaczyński przekazał, że około 30 posłów zrezygnowało z członkostwa w ugrupowaniu. To pokłosie ultimatum i nakazu podpisania deklaracji o nieprzynależeniu do zewnętrznych stowarzyszeń. W centrum politycznej burzy znaleźli się politycy skupieni wokół byłego premiera Mateusza Morawieckiego, w tym parlamentarzysta z Mielca, Fryderyk Kapinos.

Uchwała Komitetu Politycznego PiS nakazywała parlamentarzystom podpisanie oświadczeń, w których zobowiążą się do zakończenia działalności w zewnętrznych organizacjach politycznych pod groźbą wykluczenia z szeregów partii. Termin złożenia deklaracji minął o północy z czwartku na piątek (23/24 lipca).

O ile przeciwnik polityczny Morawieckiego, Jacek Sasin, niemal natychmiast rozwiązał swoje stowarzyszenie „Po Pierwsze Polska", o tyle grupa skupiona wokół byłego premiera i jego projektu „Rozwój Plus" odmówiła ugięcia się pod ultimatum.

Fryderyk Kapinos wydał stanowisko

Wymóg władz partyjnych bezpośrednio dotyczył posłów z naszego regionu – Fryderyka Kapinosa oraz Zbigniewa Chmielowca, którzy zaangażowali się w działalność stowarzyszenia „Rozwój Plus".

Mielecki parlamentarzysta opublikował w tej sprawie oświadczenie.

– *Piszę te słowa jako poseł Prawa i Sprawiedliwości, od 23 lat lojalny członek naszej partii oraz członek Stowarzyszenia Rozwój+* – zaznaczył Fryderyk Kapinos. – *Uważam za ogromny błąd, że w chwili, gdy rząd Donalda Tuska mierzy się z kolejnymi problemami, sami skierowaliśmy uwagę opinii publicznej na nasze wewnętrzne spory. Zamiast rozliczać rząd, pozwoliliśmy, by media zajmowały się konfliktem w PiS.*

Mielecki poseł stanowczo odrzucił zarzuty, jakoby stowarzyszenie tworzone przy boku Mateusza Morawieckiego miało szkodzić ugrupowaniu.

– *Nie zgadzam się z twierdzeniem, że Stowarzyszenie Rozwój+ działa przeciwko Prawu i Sprawiedliwości. Wręcz przeciwnie – jego celem jest poszerzanie środowiska ludzi, którym bliskie są wartości obozu patriotycznego. Nie przekonuje mnie również argument, że członek PiS nie może działać w innych organizacjach społecznych* – podkreślił.

Bolesne ataki z własnego środowiska

Kapinos w swoim stanowisku stanął w obronie byłego szefa rządu, przypominając jego zasługi w uszczelnieniu systemu podatkowego, uruchomieniu programów społecznych oraz realizacji tysięcy inwestycji – także w powiecie mieleckim i na całym Podkarpaciu.

Mielecki polityk wyznał również, że zabolała go krytyka płynąca z wewnątrz ugrupowania:

– *Od 23 lat mierzę się z hejtem, atakami i pomówieniami wymierzonymi we mnie, moją rodzinę i moich bliskich. Nigdy jednak nie przypuszczałem, że po blisko ćwierć wieku działalności politycznej podobne ataki będą płynęły również z części mojego własnego środowiska politycznego.*

„Ja nigdzie się nie wybieram"

Mimo rozłamu w sejmowych ławach i odejścia grupy około 30 parlamentarzystów, Fryderyk Kapinos zadeklarował chęć kontynuowania pracy na dotychczasowych stanowiskach i łączenia obu ról:

– *Ja nigdzie się nie wybieram. Pozostaję lojalnym członkiem Prawa i Sprawiedliwości oraz Stowarzyszenia Rozwój+. Pracowałem i nadal będę pracował dla Polski oraz dla zwycięstwa obozu patriotycznego. Dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek potrzebujemy jedności* – podsumował poseł.

Sytuacja wewnątrz Prawa i Sprawiedliwości pozostaje dynamiczna, a decyzje dotyczące ewentualnych formalnych skreśleń z listy członków będą miały kluczowy wpływ na układ sił w Sejmie. **MW**

Fryderyk Kapinos z Jarosławem Kaczyńskim.

Ruszy nowe połączenie kolejowe

Dobre wiadomości dla pasażerów z północnej części Podkarpacia. PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. zakończyły główne prace na kluczowym odcinku linii kolejowej nr 25, co pozwoliło na przywrócenie bezpośrednich pociągów m.in. do Warszawy. To jednak nie koniec – jeszcze w tym roku ruszyć ma nowe połączenie regionalne łączące Tarnobrzeg z Mielcem i Dębicą!

Kolejowa infrastruktura w naszym regionie przechodzi gruntowną modernizację. Prace wykonane przez PKP PLK oraz ustalenia lokalnych samorządowców z władzami województwa przynoszą konkretne efekty dla podróżnych.

Pierwszy etap za nami: Sandomierz i Warszawa znów na kolejowej mapie

Zakończyły się główne prace modernizacyjne na 18-kilometrowym odcinku między Sandomierzem a Chmielowem (linia nr 25). W efekcie od dziś na tę trasę powróciły bezpośrednie pociągi pasażerskie w kierunku Sandomierza oraz Warszawy.

W ramach inwestycji zmodernizowano tory, sieć trakcyjną, 24 przepusty oraz 16 przejazdów kolejowo-drogowych. Nad bezpieczeństwem ruchu czuwają nowe, komputerowe urządzenia sterowania.

Zdecydowanie poprawił się także komfort podróżnych. Do ich dyspozycji oddano nowy peron na stacji Tarnobrzeg oraz nowoczesne przystanki: Tarnobrzeg Ocice, Tarnobrzeg Sobów i Tarnobrzeg Wielowieś.

Kolejny krok pod koniec sierpnia: Chmielów – Padew Narodowa

Kolejny ważny etap prac ma zakończyć się na koniec sierpnia. Wówczas PKP PLK planuje oddać do użytku odcinek Chmielów – Padew Narodowa. Łącznie do użytku trafi tam 19 przepustów, nowy most oraz 15 zmodernizowanych przejazdów.

Wygodne perony będą czekać na pasażerów na przystankach: Dąbrowica Małopolska, Skopanie, Padew Narodowa oraz na stacji Chmielów.

Całość wielkiego przedsięwzięcia (obejmującego linie nr 25, 74 i 78 na trasie Stalowa Wola – Tarnobrzeg – Sandomierz – Ocice – Padew) ma zostać w pełni ukończona w trzecim kwartale 2027 roku.

Przełomowa deklaracja: Szynobusem z Tarnobrzega do Mielca i Dębicy

Równie istotne informacje przekazał Łukasz Nowak, Prezydent Tarnobrzega. Po owocnych rozmowach z Marszałkiem Województwa Podkarpackiego Władysławem Ortylem padła deklaracja o uruchomieniu nowych połączeń regionalnych.

Gdy tylko gotowy będzie odcinek do Padwi Narodowej, Urząd Marszałkowski uruchomi bezpośrednie połączenia szynobusowe na trasie Tarnobrzeg – Mielec – Dębica. Nowe kursy mają wystartować jeszcze w tym roku, co znacząco ułatwi codzienne dojazdy do pracy i szkół mieszkańcom całego subregionu. **Marta Warias**

Ponad miliard złotych inwestycji

Specjalna Strefa Ekonomiczna EURO-PARK MIELEC zakończyła pierwsze sześć miesięcy 2026 roku z imponującym wynikiem.

Łączna wartość zadeklarowanych inwestycji przekroczyła już 1 miliard złotych, co oznacza jeden z najlepszych rezultatów w historii funkcjonowania strefy i potwierdza rosnące zainteresowanie przedsiębiorców lokowaniem kapitału na Podkarpaciu.

Symboliczna granica miliarda została osiągnięta dzięki kolejnej inwestycji realizowanej przez firmę Aero Gearbox International Poland. Przedsiębiorstwo, działające w Ropczycach i należące do grupy utworzonej przez światowych gigantów branży lotniczej - Rolls-Royce oraz Safran - otrzymało decyzję o wsparciu dla projektu o wartości blisko 170 mln zł.

Podczas konferencji prasowej przedstawiciele Agencji Rozwoju Przemysłu oraz SSE EURO-PARK MIELEC podkreślali, że obecne wyniki są dowodem na skuteczność Polskiej Strefy Inwestycji i rosnące zaufanie inwestorów do regionu. W wydarzeniu uczestniczyli m.in. wiceprezes Agencji Rozwoju Przemysłu S.A. Łukasz Kotapski, dyrektor SSE EURO-PARK MIELEC Wiktor Cichoń oraz członek zarządu i dyrektor generalny Aero Gearbox International Poland Grzegorz Inglot.

- Przekroczenie poziomu miliarda złotych deklarowanych nakładów inwestycyjnych już po pierwszym półroczu to bardzo mocny sygnał, że Polska Strefa Inwestycji skutecznie wspiera rozwój nowoczesnego przemysłu. Cieszy nas szczególnie, że coraz więcej projektów dotyczy zaawansowanych technologii i sektorów o strategicznym znaczeniu dla gospodarki, takich jak lotnictwo i obronność - podkreślił Łukasz Kotapski, wiceprezes Zarządu ARP S.A.

Nowa inwestycja Aero Gearbox International Poland zakłada dalszy rozwój zakładu w Ropczycach. W planach jest rozbudowa części produkcyjnej i magazynowej, wdrożenie nowoczesnych technologii oraz zwiększenie możliwości wytwórczych przedsiębiorstwa. Projekt ma również przyczynić się do powstania nowych miejsc pracy i umocnienia pozycji regionu jako ważnego ośrodka przemysłu lotniczego.

- Decyzja o wsparciu jest dla nas ważnym elementem budowania konkurencyjności na globalnym rynku lotniczym. Nowa inwestycja pozwoli nam rozwijać działalność w obszarze zaawansowanych systemów sterowania lotem, poszerzać portfolio produktów oraz tworzyć kolejne miejsca pracy w Ropczycach. To także efekt pracy i zaangażowania całego naszego zespołu - zaznaczył Grzegorz Inglot, członek Zarządu i Dyrektor Generalny Aero Gearbox International Poland.

Jak wynika z danych przedstawionych przez SSE EURO-PARK MIELEC, wartość inwestycji zadeklarowanych tylko w pierwszej połowie 2026 roku jest już wyższa niż całoroczne wyniki osiągnięte w latach 2023 i 2024. Przedstawiciele strefy zapowiadają jednocześnie, że kolejne miesiące mogą przynieść następne duże projekty inwestycyjne.

– Jestem dumny z osiągnięcia miliarda złotych deklarowanych nakładów inwestycyjnych w zaledwie pół roku. To rekordowy wynik, który jest efektem zaangażowania całego zespołu SSE EURO-PARK MIELEC oraz zaufania, jakim obdarzają nas przedsiębiorcy. Coraz wyraźniej widać także, że Podkarpacie umacnia swoją pozycję jako jeden z najważniejszych ośrodków przemysłu lotniczego w Europie – powiedział dyrektor SSE EURO-PARK MIELEC Wiktor Cichoń. **JB**

REKLAMA
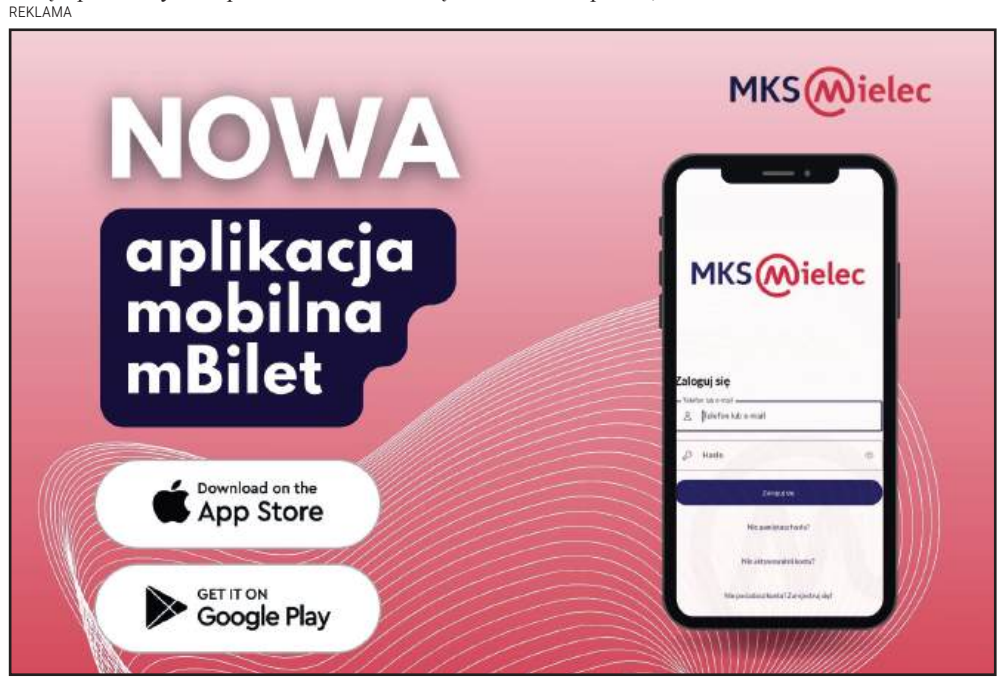

eprasa.pl 063ea5c536

Zmarł gen. bryg. Zdzisław Barszczewski

17 lipca 2026 roku we Wrocławiu zmarł gen. bryg. Zdzisław Barszczewski. Miał 95 lat. Słynny dowódca, inżynier oraz autor publikacji wojskowych urodził się w Surowej w powiecie mieleckim, a szlify edukacyjne zdobywał w dawnym Gimnazjum im. S. Konarskiego w Mielcu.

Pogrzeb odbędzie się 31 lipca na cmentarzu Grabiszyńskim we Wrocławiu.

Od mieleckiej szkoły do wojskowej kariery

Zdzisław Barszczewski urodził się 17 lutego 1931 roku w Surowej. W latach 1945–1949 uczęszczał do Państwowego Gimnazjum i Liceum Koedukacyjnego im. S. Konarskiego w Mielcu. Rok przed planowaną maturą zdecydował się wstąpić ochotniczo do Oficerskiej Szkoły Inżynierii we Wrocławiu. Uczelnię skończył w 1952 roku jako prymus w stopniu podporucznika z dyplomem technika budowy dróg i mostów.

Swoją karierę wojskową rozpoczął od stanowiska dowódcy plutonu saperów w 1. Praskim Pułku Piechoty w Warszawie. W kolejnych latach pełnił funkcje dowódcze m.in. w 21. Batalionie Saperów w Świdnicy oraz 6. Pułku Pontonowym w Głogowie. W międzyczasie zdobył tytuł magistra inżyniera na Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie oraz ukończył Podyplomowe Studia Operacyjno-Strategiczne w Akademii Sztabu Generalnego WP.

Brał czynny udział w powojennym rozminowywaniu Polski oraz akcjach ochrony mostów przed krą lodową.

Generał, komendant i Szef Wojsk Inżynieryjnych

W latach 1974–1982 stanął na czele Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Inżynieryjnych we Wrocławiu jako jej komendant. W czasie swojej kadencji znacząco rozbudował i unowocześnił uczelnię, a także doprowadził do powstania Muzeum Wojsk Inżynieryjnych.

W 1979 roku został mianowany na stopień generała brygady. W latach 1983–1987 pełnił funkcję komendanta głównego Ochotniczych Hufców Pracy, a w latach 1987–1992 piastował jedno z najważniejszych stanowisk w siłach zbrojnych – Szefa Wojsk Inżynieryjnych Wojska Polskiego. W stan spoczynku przeszedł w 1993 roku.

Działalność społeczna i dorobek pisarski

Po zakończeniu służby wojskowej gen. Barszczewski poświęcił się pracy społecznej i historycznej. Przez wiele lat stał na czele Zarządu Wojewódzkiego Związku Żołnierzy Wojska Polskiego oraz działał w Zarządzie Głównym Stowarzyszenia Saperów Polskich. Sprawował również funkcję kanclerza kapituły medalu „Za Rozminowanie Kraju".

Jest autorem cenionych książek wspomnieniowych i historycznych, w tym: *„Przywrócone życiu – Rozminowywanie Ziem Polski"*, *„Sylwetki Saperów"* czy *„Polscy saperzy polegli w latach 1914–2010"*.

Za swoją wieloletnią służbę i pracę na rzecz ojczyzny został odznaczony m.in. Krzyżem Komandorskim, Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, medalami „Za Rozminowywanie Kraju", „Za Zasługi w Zwalczaniu Powodzi" oraz tytułem Honorowego Obywatela Miasta Głogowa.

Śp. Zdzisław Barczewski.

MW

Szalony pomysł na przystanku

Do skrajnie nieodpowiedzialnego i niebezpiecznego incydentu doszło na przystanku kolejowym Chorzelów Południowy. Tylko dzięki natychmiastowej reakcji maszynisty pociągu POLREGIO nie doszło do tragedii. Służby szukają mężczyzny, który usiłował wspiąć się na dach szynobusu.

Wchodzenie na dach pociągu, jazda na jego elementach zewnętrznych czy szukanie „mocnych wrażeń" na torach to skrajna nieodpowiedzialność.

Do zdarzenia doszło około w środę w pociągu relacji Dębica – Padew. Podczas planowego postoju w Chorzelowie Południowym maszynista zauważył niepokojące zachowanie jednego z mężczyzn. Osoba ta próbowała wspiąć się na zewnętrzną konstrukcję i dach szynobusu.

Kolejarz zareagował błyskawicznie – natychmiast zaalarmował Straż Ochrony Kolei oraz policję. Przyłapany na gorącym uczynku sprawca spłoszył się i uciekł z przystanku przed przybyciem patroli.

Służby ustalają tożsamość uciekiniera, by wyciągnąć wobec niego surowe konsekwencje prawne.

Kolejarze ostrzegają: to prosta droga do wózka inwalidzkiego

Przedstawiciele kolei po raz kolejny z mocą apelują o rozsądek. Wchodzenie na dach pociągu czy jazda na jego zewnętrznych elementach (tzw. train surfing) to śmiertelne zagrożenie.

Wystarczy chwila uwagi, by pod podwieszonymi przewodami trakcyjnymi doszło do porażenia prądem o napięciu tysięcy woltów, co niemal zawsze kończy się natychmiastową śmiercią lub ciężkim kalectwem. Równie tragiczny w skutkach może być upadek z dachu przy prędkości składu. Służby przypominają – tory to nie miejsce na głupie wyzwania czy szukanie adrenaliny.

MW

Nawałnica w powiecie

Gwałtowna burza, intensywne opady deszczu i gradu oraz silny wiatr doprowadziły w poniedziałek do kilku zdarzeń na terenie powiatu mieleckiego. Strażacy interweniowali m.in. przy powalonych drzewach i połamanych gałęziach.

Przez powiat mielecki przeszła w poniedziałek gwałtowna burza. Silny wiatr, opady deszczu i gradu spowodowały utrudnienia w kilku miejscowościach.

Na ul. Partyzantów powalone zostało drzewo. W Maliniu doszło do złamania gałęzi, która zawisła na słupie elektrycznym. Słup również uległ uszkodzeniu i złamaniu.

W miejscowości Grochowe wiatr złamał drzewo, które całkowicie zablokowało drogę w obu kierunkach. Podobna sytuacja miała miejsce w Wierzchowinach, gdzie drzewo również uniemożliwiło przejazd.

Do utrudnień doszło także w Grzybowie. Tam powalone drzewo zablokowało jeden pas ruchu.

GJ

Zmarli

20 LIPCA
Maria Sito (1938)

21 LIPCA
Wiesław Guła (1962)
Leon Żelazko (1945)
Alicja Krawczyk (1958)
Stanisław Kupiec (1938)

22 LIPCA
Bronisława Płaczek (1929)
Maria Kukulska (1926)

23 LIPCA
Kazimierz Żarów (1950)

24 LIPCA
Janina Wilk (1940)
Zofia Soswa (1928)

25 LIPCA
Zdzisława Gros (1950)
Tadeusz Kopera (1944)
Kazimierz Pluta (1938)
Stanisława Saj (1949)

26 LIPCA
Ryszard Krawczyk (1944)
Władysława Godek (1945)
Józef Sudoł (1938)

KONDOLENCJE

Z głębokim smutkiem i żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp. ŁUKASZA PRZYBYŁO,

Radnego Rady Miejskiej w Mielcu.

Zapamiętamy Go jako człowieka oddanego
sprawom miasta i jego mieszkańców,
zaangażowanego w wiele inicjatyw
oraz aktywnie uczestniczącego w życiu Mielca.
Swoją pracą, życzliwością i otwartością
potrafił być blisko ludzi, zawsze gotowy
do rozmowy, wsparcia i działania
na rzecz innych.

Rodzinie i Najbliższym składamy
szczere wyrazy współczucia i słowa otuchy
w tych trudnych chwilach.

Prezydent Miasta Mielca **Radosław Swół**
wraz z Zastępcami i Pracownikami Urzędu Miejskiego w Mielcu

KONDOLENCJE

Z głębokim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego Kolegi

ŁUKASZA PRZYBYŁO

wieloletniego, cenionego pracownika Pionu Finansów PZL Mielec.

Z ogromnym zaangażowaniem łączył odpowiedzialną pracę zawodową z działalnością społeczną oraz funkcją Radnego Rady Miejskiej w Mielcu. Jako inicjator i uczestnik wielu akcji charytatywnych oraz przedsięwzięć na rzecz lokalnej społeczności pozostawił po sobie trwały ślad w sercach wielu ludzi.

Rodzinie i Bliskim składamy najszczersze wyrazy współczucia oraz słowa wsparcia w tych trudnych chwilach.

Zarząd i Pracownicy
Polskich Zakładów Lotniczych Sp. z o.o. w Mielcu

REKLAMA

DOM POGRZEBOWY
EDEN
MIELEC, UL. WOLNOŚCI 42A
CAŁOŚCIOWA OBSŁUGA
USŁUGI KREMACYJNE
KAPLICA POGRZEBOWA
W MIELCU,
W BOROWEJ, W CZERMINIE
CAŁĄ DOBĘ
17 586 32 97, 502 338 048

REKLAMA

CHARON
DOM POGRZEBOWY
Waldemar Buziak
ul. Wolności 42
39-300 Mielec
tel. 17 227 66 66
kom. 604 123 819
Szybka i profesjonalna obsługa
Dyżur telefoniczny 24h/7

eprasa.pl 063ea5c536

Ćwiczenia na Wisłoce

Na rzece Wisłoce w Mielcu odbył się cykl specjalistycznych ćwiczeń ratowniczych pod kryptonimem „WISŁOKA 2026". W dniach 20, 22 i 24 lipca strażacy oraz ratownicy doskonalili swoje umiejętności podczas symulowanych akcji prowadzonych w rejonie Bulwarów Mieleckich oraz ujęcia wody „Wojsław".

Scenariusze przygotowane na potrzeby ćwiczeń odwzorowywały najbardziej wymagające sytuacje, z jakimi służby mogą spotkać się podczas prawdziwych interwencji na wodach szybko płynących. Ratownicy mierzyli się m.in. z pozorowanymi przypadkami osób porwanych przez nurt, uwięzionych na przeszkodach znajdujących się w korycie rzeki oraz zaginionych pod powierzchnią wody.

Podczas manewrów strażacy ćwiczyli prowadzenie akcji z wykorzystaniem łodzi, pontonów oraz technik linowych. Równolegle doskonalone zostały procedury związane z koordynacją działań ratowniczych, organizacją łączności pomiędzy służbami oraz udzielaniem kwalifikowanej pierwszej pomocy poszkodowanym.

Jednym z najbardziej wymagających elementów ćwiczeń jest symulacja zdarzenia z udziałem wielu osób. Według założeń część poszkodowanych dryfuje z nurtem rzeki, jedna osoba zostaje uwięziona na kamieniach, a kolejna znika pod wodą. Taki scenariusz wymaga zaangażowania specjalistów z zakresu ratownictwa wodno-nurkowego.

W ćwiczeniach uczestniczyli strażacy z Jednostek Ratowniczo-Gaśniczych nr 1 i nr 2 w Mielcu, druhowie z jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych oraz funkcjonariusze Specjalistycznej Grupy Ratownictwa Wodno-Nurkowego „Tarnobrzeg".

Głównym celem manewrów było przygotowanie ratowników do skutecznego działania w trudnych warunkach oraz sprawdzenie współpracy pomiędzy poszczególnymi jednostkami podczas akcji prowadzonych na wodzie. Tego typu ćwiczenia pozwalają wypracować procedury, które w realnych sytuacjach mogą mieć kluczowe znaczenie dla szybkiego i skutecznego ratowania ludzkiego życia. **jb**

Walka z żywiołem.

5 kolizji i dziesiątki wykroczeń

Przekraczanie prędkości o ponad 50 km/h w terenie zabudowanym, jazda pod wpływem alkoholu i łamanie sądowych zakazów – tak w skrócie wyglądał miniony weekend na drogach powiatu mieleckiego. Mieleccy policjanci skontrolowali ponad pół tysiąca kierowców i ujawnili dziesiątki wykroczeń.

Od piątku do niedzieli mundurowi prowadzili wzmożone działania prewencyjne. Głównym celem funkcjonariuszy było zapewnienie bezpieczeństwa podróżującym oraz stanowcza reakcja na najbardziej niebezpieczne zachowania za kierownicą, takie jak nadmierna prędkość, nieprawidłowe wyprzedzanie czy wymuszanie pierwszeństwa.

Ponad pół tysiąca kontroli i 5 kolizji

W ciągu trzech dni na drogach regionu doszło do 5 kolizji drogowych. Policjanci w tym czasie przebadali pod kątem trzeźwości aż 527 kierujących i łącznie ujawnili 86 wykroczeń drogowych.

Mimo stałych apelów o rozwagę, na drogach wciąż nie brakuje osób, które świadomie stwarzają zagrożenie dla siebie i innych.

Stracone prawa jazdy i ignorowanie wyroków

Podczas weekendowych patroli funkcjonariusze zatrzymali 3 nietrzeźwych kierujących. Jeden z zatrzymanych kierowców wsiadł za kółko pomimo obowiązującego go sądowego zakazu prowadzenia pojazdów, za co grozi mu teraz surowa odpowiedzialność karna.

Nie brakowało też miłośników zbyt szybkiej jazdy. Aż 4 kierowców straciło prawo jazdy na 3 miesiące po tym, jak przekroczyli dopuszczalną prędkość w terenie zabudowanym o ponad 50 km/h.

Mielecka policja po raz kolejny przypomina, że brak rozsądku na drodze i ignorowanie przepisów bardzo szybko kończą się wysokimi mandatami, utratą uprawnień, a w najgorszym wypadku – tragicznymi w skutkach wypadkami.

MW

OGŁOSZENIE

WÓJT GMINY TUSZÓW NARODOWY informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy w Tuszowie Narodowym dniu 28 lipca 2026 roku zostanie wywieszony wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Tuszów Narodowy położonych we wsi Tuszów Narodowy przeznaczonych do najmu. Bliższych informacji udziela pracownik urzędu, pokój nr 13 tel.(017)7743748.

REKLAMA

Masz tak wiele do usłyszenia.

Śpiew ptaków o poranku, szum morza w sierpniu, ciepły głos bliskiej osoby.

Zadbaj o swój słuch już dzisiaj i umów się na **bezpłatne badanie słuchu** w Centrum Słuchu Audika.

Bez skierowania i kolejek.

Centrum Słuchu Audika
Mielec, al. Niepodległości 1
tel. 573 375 324

Audika

eprasa.pl 063ea5c536

Odszedł człowiek o wielkim sercu

Mielec pogrążył się w smutku. Tragicznie zmarł Łukasz Przybyło – znany i ceniony społecznik, założyciel mieleckich „Strzelców", analityk finansowy w PZL Mielec oraz mąż i ojciec. Mężczyzna przez lata bezinteresownie angażował się w dziesiątki akcji charytatywnych, patriotycznych i kulturalnych na terenie całego powiatu mieleckiego. Miał 45 lat.

Śp. Łukasz Tomasz Przybyło (1981–2026) – mąż, ojciec i zasłużony społecznik

Łukasz Tomasz Przybyło urodził się 2 czerwca 1981 roku w Tarnobrzegu. Był absolwentem Liceum Technicznego (profil elektroniczny) w Zespole Szkół im. prof. Janusza Groszkowskiego w Mielcu. Już wtedy dał się poznać jako młody, zawsze uśmiechnięty chłopak, poszerzający wiedzę z różnych dziedzin. Zapamiętany został jako bardzo lubiany ze względu na swoją życzliwość, otwartość, uczynność, wesołe i zawsze pozytywne nastawienie do każdego.

Po zdaniu matury w 2000 roku studiował ekonomię w Wyższej Szkole Gospodarki i Zarządzania w Mielcu. Następnie kontynuował edukację w Wyższej Szkole Ekonomii, Prawa i Nauk Medycznych im. prof. Edwarda Lipińskiego w Kielcach. Chcąc poszerzać wiedzę, rozpoczął studia podyplomowe na Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie z zakresu systemów logistycznych przedsiębiorstw, które ukończył w 2007 roku z wyróżnieniem.

Łukasz Przybyło pracował w Polskich Zakładach Lotniczych w Mielcu jako starszy analityk finansowy.

Po godzinach był przede wszystkim mężem i ojcem, ale także niezwykle aktywnym społecznikiem, udzielającym się w wielu mieleckich inicjatywach.

W 2015 roku został wybrany na wiceprzewodniczącego Rady Osiedla Smoczka. Był też członkiem społecznej Powiatowej Rady Działalności Pożytku Publicznego w Mielcu. Od 2015 roku współorganizował m.in. obchody Dnia Flagi RP, obchody Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych" oraz bieg „Tropem Wilczym".

Założyciel i pierwszy dowódca Jednostki Strzeleckiej 2093 w Mielcu podczas zajęć z młodzieżą.

Był inicjatorem odrodzenia się proobronnego młodzieżowego ruchu strzeleckiego na terenie powiatu mieleckiego. Był współzałożycielem i pierwszym dowódcą Jednostki Strzeleckiej 2093 im. gen. broni Władysława Sikorskiego w Mielcu, która działa na terenie Mielca i powiatu od 2015 roku, a jej celem było przygotowanie młodzieży do podjęcia służby w formacjach mundurowych oraz nauka odpowiedzialnego posługiwania się bronią. Był członkiem proobronnej organizacji społeczno-wychowawczej: Związku Strzeleckiego „Strzelec" Józefa Piłsudskiego oraz Stowarzyszenia Społeczno-Edukacyjnego „Orzeł Biały Strzelec".

Łukasz Przybyło był współorganizatorem wielu projektów społecznych na terenie powiatu mieleckiego, takich jak oprawa uroczystości świąt narodowych, biegów i zawodów sportowych, spływów kajakowych, akcji charytatywnych na rzecz potrzebujących dzieci, wystaw, pikników rodzinnych oraz wypoczynku dzieci i młodzieży. Udzielał się także w nieformalnych grupach społecznych. Był współzałożycielem i koordynatorem charytatywnej grupy biegowej „Solidarni", w ramach której siedmiokrotnie prowadził zbiórki do puszek na potrzebujące dzieci. Był także członkiem Obywatelskiego Komitetu Obchodów Setnej Rocznicy Odzyskania Niepodległości w Mielcu oraz Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Żołnierzy Wyklętych.

Zabierał również głos w ważnych sprawach społecznych, z zakresu gospodarki i samorządu, na łamach lokalnej prasy i portali internetowych.

Bardzo aktywnie udzielał się ponadto w swej rodzinnej Parafii pw. Trójcy Przenajświętszej w Mielcu. Był zelatorem Róży Różańcowej bł. Księdza Jerzego Popiełuszki.

W 2015 roku z powodzeniem startował w ogólnopolskim konkursie pasji „It's your life, just take it", którego został laureatem. Tak jak zapowiedział na samym początku konkursu, wygraną (15 tys. zł) przeznaczył na niezbędny sprzęt do prowadzenia społecznych zajęć z młodzieżą.

Ostatnie lata jego działalności to intensyfikacja działań charytatywnych powiązanych z pandemią i sytuacją na Ukrainie. W 2018 roku współorganizował inauguracyjny „Bieg Niepodległości" oraz w latach 2018–2019 „Bieg Hetmana", gdzie odpowiadał za wyznaczenie i zabezpieczenie trasy oraz promocję w mediach społecznościowych. Współorganizował również zawody sportowo-obronne „Rajd Niezłomnego" skierowane do młodzieżowych zespołów z terenu powiatu i województwa. W 2020 roku współorganizował bieg charytatywny „Biegadełko" na rzecz zwierząt z ośrodka w Wadowicach Dolnych.

Od początku pandemii COVID-19 wspierał oddział Caritas przy parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Mielcu poprzez współorganizowanie serii akcji zbiórek żywności „Tak, Pomagam!" na rzecz bezdomnych i ubogich. Był współorganizatorem „Wielkiej mieleckiej zbiórki gorącego serca" na rzecz mieleckiego szpitala i wsparcia wolontariuszy dostarczających posiłki z jadłodajni Caritas. W wyniku tej akcji dostarczono do szpitala maseczki, opaski telemedyczne oraz fumigator, a także wyposażono wolontariuszy w środki ochrony osobistej.

Był również współorganizatorem i wolontariuszem podczas akcji zbiórkowej „Pomoc Dla Ukrainy", w wyniku której zebrany sprzęt specjalistyczny, taktyczny, żywność i inne produkty przekazano bezpośrednio dla żołnierzy walczących na froncie. Współorganizował w tym celu ponad 20 punktów zbiórki w sklepach, aptekach, szkołach i przedszkolach oraz uczestniczył w transporcie, selekcji i pakowaniu zebranych darów (łącznie przekazano ponad 5 ton towarów).

Jako wolontariusz i kierowca brał udział w wyjazdach do punktu recepcyjnego dla uchodźców w Przemyślu, gdzie nieodpłatnie użyczył trzech samochodów, pokrył koszty paliwa oraz pełnił służbę koordynacyjną. Pomagał również przy miejskiej zbiórce darów w Mielcu, odbierając dary od mieszkańców powiatu i sortując je.

Jak zapamiętają Go bliscy?

Jak wspominali Jego bliscy, *Łukasz Przybyło był człowiekiem o wielkim sercu, nieprzeciętnej wrażliwości na cudze nieszczęście, zawsze chętnym do pomocy, pomysłodawcą i organizatorem wspaniałych działań na rzecz potrzebujących. Nie było dla Niego rzeczy niemożliwych – pojawiał się wszędzie tam, gdzie słabsi, chorzy i pokrzywdzeni przez los potrzebowali wsparcia. Aktywnie wspierał tych, którzy walczyli o zdrowie. Tacy ludzie stanowią prawdziwy skarb dla każdej lokalnej społeczności.*

Podczas sobotniej (25 lipca) mszy świętej i na cmentarzu wielokrotnie podkreślano niezwykłą wrażliwość zmarłego na ludzkie nieszczęście. Mielec pożegnał człowieka, dla którego nie było rzeczy niemożliwych – pojawiał się zawsze tam, gdzie potrzebna była pomoc, wsparcie czy prosta ludzka życzliwość.

Łukasz Przybyło w swoim życiu kierował się jedną, wyjątkową maksymą, która brzmi ze szczególną mocą:

„To, co robisz dla siebie, umiera z tobą. To, co robisz dla innych, jest nieśmiertelne".

Jego czyny, tysiące zrealizowanych projektów, wychowani w duchu patriotycznym młodzi ludzie oraz owoce jego bezinteresownej pomocy są najlepszym dowodem na to, że pamięć o nim w Mielcu nie zgaśnie.

Marta Warias

eprasa.pl 063ea5c536

Ostatnie pożegnanie Łukasza Przybyło. Mielczanie licznie zgromadzili się na mszy świętej.

Ostatnia droga na mieleckim cmentarzu.

Uśmiechnięty, pełen energii i zawsze gotowy do pomocy. Takim zapamiętają go mieszkańcy Mielca.

Rodzina, przyjaciele, strzelcy i mieszkańcy Mielca pożegnali człowieka o wyjątkowej wrażliwości.

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

Naturalne lody na bazie prawdziwych składników? Sprawdź, gdzie ich spróbować!

Nazwa naszej restauracji nie jest przypadkowa. Już w latach 80. na terenie, gdzie dziś znajduje się Kuźnia Smaków Borowa, działała rodzinna lokalna kuźnia. Nawiązując do tej historii oraz naszej pasji postanowiliśmy stworzyć miejsce, w którym tradycja spotyka się z wyjątkowym smakiem.

Rozpoczynając działalność restauracyjną, spełniliśmy również marzenie o produkcji własnych lodów naturalnych. Dziś oprócz lodów serwujemy także pizzę, burgery oraz organizujemy kameralne przyjęcia okolicznościowe.

Szczególne miejsce w naszej ofercie zajmują lody naturalne, które przygotowujemy na miejscu według własnych receptur. Proces ich produkcji rozpoczyna się od przygotowania mleka w specjalnym pasteryzatorze. Następnie gotową bazę mleczną przelewamy do blendera, gdzie dodajemy składniki charakterystyczne dla danego smaku takie jak pasta pistacjowa, świeże owoce, czekoladę czy kremy inspirowane popularnymi słodyczami.

Naszym ulubionym i jednocześnie jednym z najchętniej wybieranych smaków są lody pistacjowe. Do ich produkcji wykorzystujemy wysokiej jakości pastę pistacjową sprowadzaną prosto z Sycylii. Dużą popularnością cieszą się również smaki Kinder Bueno, czekoladowy oraz Biała Kawa.

Po dokładnym połączeniu wszystkich składników gotowa mieszanka trafia do frezera, czyli urządzenia służącego do mrożenia lodów. Już po około 10 minutach masa staje się kremowa, puszysta i nabiera pięknego koloru. Następnie lody trafiają do kuwet, są dekorowane zgodnie z wybranym smakiem i umieszczane w schładzarce na minimum 12 godzin. Dzięki temu osiągają idealną konsystencję i „przegryzają się" smakiem.

W naszej lodziarni stale dostępnych jest 13 smaków lodów gałkowych, jednak w naszej bazie znajduje się ponad 80 autorskich smaków, które regularnie rotujemy i zmieniamy. Dzięki temu nasi goście mogą nie tylko wracać do swoich ulubionych lodów, ale również odkrywać nowe, wyjątkowe kompozycje. Dbamy o to, aby każdy znalazł coś dla siebie od klasycznych smaków, przez owocowe propozycje, aż po bardziej nietuzinkowe połączenia.

Rozwijając naszą działalność, otworzyliśmy również drugi punkt- lodziarnię w Padwi Narodowej, dzięki czemu jeszcze więcej osób może spróbować naszych lodów.

Dysponujemy także własnym lodobusem, którym obsługujemy różnego rodzaju imprezy plenerowe, festyny, pikniki rodzinne, wesela, komunie oraz wydarzenia firmowe. To doskonały sposób, aby zapewnić gościom wyjątkową atrakcję i smak naturalnych lodów podczas każdego wydarzenia.

Serdecznie zapraszamy do odwiedzenia Kuźni Smaków Borowa przy Borowa 270, 39-305 Borowa lub w Padwi Narodowej tuż przy Delikatesach Centrum Przekonajcie się sami, jak smakują lody tworzone od podstaw z pasji do jakości i dobrego smaku. Więcej informacji znajdziecie na naszych mediach społecznościowych.

Facebook:
facebook.com/Kuznia-SmakowBorowa

Instagram:
@kuznia.borowa

Kontakt telefoniczny:
570 300 170

eprasa.pl 063ea5c536

Zmiany na płucnym

Pacjenci Oddziału Pulmonologii Szpitala Specjalistycznego im. Edmunda Biernackiego w Mielcu mogą korzystać z jeszcze bardziej zaawansowanej diagnostyki. Placówka wzbogaciła się o nowoczesny sprzęt medyczny, który pozwoli lekarzom szybciej i dokładniej rozpoznawać choroby układu oddechowego, w tym także schorzenia o podłożu onkologicznym.

Zakup wyposażenia był możliwy dzięki środkom pozyskanym z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności. Mielecki szpital otrzymał w ramach programu ponad 44 mln zł na rozwój diagnostyki i leczenia onkologicznego.

Jednym z najważniejszych elementów nowego wyposażenia Oddziału Pulmonologii jest bronchofiberoskop wyposażony w ultrasonografię wewnątrzoskrzelową EBUS. To urządzenie, które znacząco zwiększa możliwości lekarzy podczas badań. Pozwala nie tylko na dokładne obejrzenie wnętrza dróg oddechowych, ale również na ocenę struktur znajdujących się poza ścianą oskrzela.

Dzięki tej technologii specjaliści mogą precyzyjniej diagnozować zmiany w obrębie płuc i śródpiersia oraz pobierać materiał do badań z miejsc, które wcześniej były trudno dostępne.

Badanie z wykorzystaniem EBUS jest szczególnie istotne w diagnostyce nowotworów płuca, powiększonych węzłów chłonnych, sarkoidozy oraz wybranych zakażeń. To metoda małoinwazyjna, która pozwala uzyskać bardzo cenne informacje diagnostyczne - wyjaśnia Wioletta Żelazko, ordynator Oddziału Pulmonologii mieleckiego szpitala.

Oddział został również doposażony w nowoczesny aparat USG, który będzie wykorzystywany zarówno w codziennej pracy lekarzy, jak i podczas wykonywania specjalistycznych procedur medycznych wymagających kontroli obrazowej.

Kolejnym elementem inwestycji jest monitor medyczny 4K, zapewniający wyjątkowo szczegółowy obraz podczas badań endoskopowych. Lepsza jakość obrazu pozwala personelowi dokładniej analizować zmiany i zwiększa precyzję wykonywanych badań.

Ważnym uzupełnieniem wyposażenia jest także automatyczna myjnia endoskopowa oraz specjalistyczne szafy do przechowywania endoskopów. Nowoczesne rozwiązania pozwalają zachować najwyższe standardy higieny - sprzęt jest odpowiednio czyszczony, dezynfekowany i zabezpieczany przed kolejnym użyciem.

Rozbudowa zaplecza diagnostycznego to kolejny etap modernizacji mieleckiego szpitala. Nowe urządzenia mają przełożyć się na szybsze rozpoznawanie chorób, większe bezpieczeństwo pacjentów oraz jeszcze skuteczniejszą terapię.

JB

Nowoczesny sprzęt dla ginekologii

Pacjentki korzystające z opieki Oddziału Ginekologiczno-Położniczego Szpitala Specjalistycznego im. Edmunda Biernackiego w Mielcu mogą liczyć na jeszcze wyższy standard diagnostyki i leczenia. Placówka wzbogaciła się o nowoczesny sprzęt medyczny, który pozwoli wykonywać bardziej precyzyjne badania oraz małoinwazyjne zabiegi, a jednocześnie poprawi komfort kobiet podczas pobytu w szpitalu.

Jednym z najważniejszych elementów nowego wyposażenia jest histeroskop operacyjny z torem wizyjnym. Urządzenie umożliwia lekarzom dokładną ocenę wnętrza macicy przy zachowaniu bardzo wysokiej jakości obrazu. Dzięki temu możliwe jest wykonywanie małoinwazyjnych zabiegów, takich jak usuwanie polipów, mięśniaków czy zrostów. Takie procedury pozwalają ograniczyć konieczność przeprowadzania bardziej rozległych operacji, a pacjentki szybciej wracają do pełnej sprawności.

Na oddział trafił również nowoczesny aparat ultrasonograficzny wyposażony w sondy transwaginalną i sektorową. Sprzęt zapewnia wysoką jakość obrazowania, co przekłada się na dokładniejszą diagnostykę schorzeń ginekologicznych, ocenę narządów rodnych oraz prowadzenie ciąży. Lepsza jakość badań oznacza większą skuteczność w wykrywaniu nawet niewielkich zmian i ułatwia lekarzom podejmowanie decyzji dotyczących dalszego leczenia.

Inwestycja objęła także wymianę wyposażenia sal. Oddział zyskał nowe łóżka oraz fotele ginekologiczne, które mają zwiększyć wygodę pacjentek podczas hospitalizacji, badań i zabiegów. Jednocześnie nowoczesne wyposażenie usprawnia pracę personelu medycznego i pozwala na bezpieczniejsze wykonywanie procedur.

Jak podkreśla szpital, zakup sprzętu to kolejny krok w rozwoju oddziału i podnoszeniu jakości świadczonych usług. Nowe urządzenia zwiększają możliwości diagnostyczne oraz terapeutyczne placówki, a przede wszystkim wpływają na bezpieczeństwo i komfort kobiet korzystających z opieki medycznej.

Zakup został zrealizowany w ramach przedsięwzięcia finansowanego z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności. Projekt dotyczący doposażenia mieleckiego szpitala w urządzenia i wyroby medyczne niezbędne do diagnostyki oraz leczenia onkologicznego na poziomie SOLO I otrzymał dofinansowanie w wysokości 44 443 812,44 zł.

JB

Pacjentom będzie wygodniej

Pacjenci będą odpoczywać w komfortowych warunkach.

Pacjenci przebywający na Oddziale Urologii Ogólnej i Onkologicznej Szpitala Specjalistycznego im. Edmunda Biernackiego w Mielcu mogą już korzystać z nowo utworzonej Strefy Pacjenta. To specjalnie przygotowane miejsce, które ma zapewnić chorym większy komfort podczas hospitalizacji oraz stworzyć przestrzeń sprzyjającą odpoczynkowi i spotkaniom z najbliższymi.

Nowa strefa została zaprojektowana z myślą o osobach przebywających na oddziale przez dłuższy czas. Do dyspozycji pacjentów oddano wygodne fotele, stoliki, lodówkę, a także półki z książkami i czasopismami. Dzięki temu chorzy mogą spędzić chwilę poza salą szpitalną, poczytać, zrelaksować się lub porozmawiać z rodziną w bardziej przyjaznym otoczeniu.

To jednak nie jedyna zmiana, jaka zaszła na oddziale. Placówka wzbogaciła się również o nowoczesny sprzęt medyczny, który ma wspierać personel w codziennej pracy oraz zwiększyć bezpieczeństwo pacjentów. Do wyposażenia trafił mobilny defibrylator transportowy oraz nowoczesny aparat EKG, umożliwiające szybszą diagnostykę i sprawniejsze reagowanie w sytuacjach wymagających natychmiastowej pomocy.

JB

AUTOPROMOCJA

Polub Korso Tygodnik Regionalny
facebook.pl/korsomieleckie

Fortepian stanie na rynku

Wśród beneficjentów programu znalazł się również Radomyśl Wielki.

Zarząd Województwa Podkarpackiego rozdzielił fundusze w ramach programu Regionalnych Grantów na Rewitalizację. Ponad 3,6 mln złotych trafi do 16 gmin w całym regionie. Co kluczowe dla lokalnych budżetów, w większości przypadków przyznana dotacja pokryje aż 100% kosztów planowanych przedsięwzięć. Wśród beneficjentów znalazł się również Radomyśl Wielki.

Środki przeznaczone są na mniejsze, ale odczuwalne dla mieszkańców inicjatywy – od rekreacji i sportu, przez ochronę środowiska, aż po kulturę i integrację lokalnej społeczności. Samorządy mają dwa lata na zrealizowanie swoich pomysłów.

Muzyczny akcent w Radomyślu Wielkim

Radomyśl Wielki postawił na rozwój oferty kulturalnej, zdobywając pełne dofinansowanie na projekt zatytułowany *„Rewitalizacja w rytmie kultury...”*.

W ramach tych środków gmina zorganizuje cykl warsztatów muzycznych oraz plenerowe wydarzenia i koncerty. Najciekawszym elementem projektu będzie jednak zakup i montaż **zewnętrznego, całorocznego** fortepianu. To specjalny, odporny na warunki atmosferyczne i uszkodzenia instrument, który stanie w przestrzeni publicznej.

- Choć wielu osobom projekt będzie kojarzył się z plenerowym fortepianem, który stanie na radomyskim rynku, będzie on przede wszystkim przestrzenią do spotkań, integracji i wspólnego przeżywania muzyki. W ramach projektu zaplanowano m.in.: recitale i koncerty kameralne, koncert z udziałem orkiestry symfonicznej, otwarte lekcje muzyki przy plenerowym fortepianie, audycje i koncert nauczycieli Szkoły Muzycznej I stopnia w Radomyślu Wielkim, zakup instrumentów muzycznych i wyposażenia, które po zakończeniu projektu zostaną przekazane Szkole Muzycznej i będą służyć mieszkańcom przez wiele lat - przekazuje Urząd Miejski w Radomyślu Wielkim.

Decyzje podejmowane blisko mieszkańców

Podczas oficjalnego podsumowania naboru marszałek województwa Władysław Ortyl podkreślał, że celem programu jest przekazanie realnej decyzyjności w ręce lokalnych samorządów:

– *„Chcemy, aby zarządzanie pomocą i finansowanie projektów było jak najbliżej miejsca, którego ono bezpośrednio dotyczy. To państwo na poziomie gmin wiedzą najlepiej, gdzie potrzebny jest remont czy nowa oferta kulturalna, czego nie widać z perspektywy Warszawy czy Brukseli”* – zaznaczył marszałek.

Z kolei Anna Huk z zarządu województwa zwróciła uwagę na społeczny wymiar grantów, wskazuje bowiem, że kluczem do sukcesu było właściwe zdiagnozowanie potrzeb i włączenie w ten proces samych mieszkańców.

Marta Warias

eprasa.pl 063ea5c536

Przemysł ekstremalnych temperatur

Jak pod Mielcem powstają urządzenia kriogeniczne, z których korzysta cały świat?

Większość z nas kojarzy mielecki przemysł z lotnictwem lub produkcją mebli. Niewiele osób zdaje sobie jednak sprawę, że właśnie tutaj projektowane i produkowane są jedne z najbardziej zaawansowanych na świecie systemów kriogenicznego mrożenia żywności, wyrobów przemysłowych, produktów farmaceutycznych i biofarmaceutyków.
Firma **Dohmeyer** dostarcza urządzenia pracujące w temperaturach sięgających nawet **196°C poniżej zera**. Dla pracowników produkcyjnych oznacza to jedno - nie ma tu miejsca na monotonną pracę taśmową. Każde realizowane urządzenie stanowi odrębny projekt, wymagający precyzji, wiedzy technicznej i indywidualnego podejścia.

Są zamrażarki… i są zamrażarki kriogeniczne

Klasyczna domowa zamrażarka obniża temperaturę produktu stopniowo. W technologii kriogenicznej proces wygląda zupełnie inaczej. Wykorzystuje się medium o ekstremalnie niskiej temperaturze - najczęściej ciekły azot - który w bardzo krótkim czasie odbiera produktowi energię cieplną. Tak gwałtowny proces wymiany ciepła niesie za sobą szereg korzyści technologicznych, ale jednocześnie stawia wyjątkowo wysokie wymagania konstrukcyjne wobec urządzeń.
Przykładem może być przemysł spożywczy. Bardzo szybkie zamrażanie ogranicza powstawanie dużych kryształków lodu, które uszkadzają strukturę komórkową produktów. W praktyce oznacza to, że truskawka poddana mrożeniu kriogenicznemu po rozmrożeniu zachowuje wygląd i strukturę zbliżoną do świeżego owocu, podczas gdy produkt zamrożony w tradycyjnej zamrażarce często traci swoją konsystencję.
Jednocześnie sama instalacja musi bezpiecznie pracować w warunkach wielokrotnych, gwałtownych zmian temperatur, zachowując pełną szczelność oraz odpowiednią wytrzymałość mechaniczną. Nie ma tu miejsca na przypadkowy dobór materiałów czy niedokładności wykonawcze. Kluczowe znaczenie mają odpowiednio dobrane materiały, precyzja wykonania, jakość spoin oraz doświadczenie zespołu produkcyjnego.

Dołącz już dziś do zespołu Dohmeyer!

Sprawdź aktualne ogłoszenia o pracę na stronie:

www.dohmeyer.com w zakładce 'Kariera'

Unikalne projekty zamiast seryjnej produkcji

W wielu zakładach produkcyjnych regionu codzienna praca opiera się na powtarzalnych czynnościach wykonywanych przy produkcji seryjnej. W Dohmeyer większość urządzeń powstaje na indywidualne zamówienie klientów z całego świata. Każde urządzenie jest projektowane, konstruowane i montowane od podstaw, zgodnie z wymaganiami konkretnej aplikacji technologicznej.
To sprawia, że pracownicy mają możliwość uczestniczenia w całym procesie powstawania urządzenia - od pierwszych rysunków technicznych, poprzez produkcję i montaż, aż po testy końcowe gotowego systemu. Dzięki temu mogą obserwować efekt swojej pracy jako kompletną, funkcjonującą instalację, a nie jedynie niewielki element większego procesu produkcyjnego.

Mieleckie serce - globalny zasięg

Dohmeyer kontynuuje najlepsze tradycje mieleckiego przemysłu, który już od czasów Centralnego Okręgu Przemysłowego dostarczał rozwiązania wykorzystywane na całym świecie. Produkowane pod Mielcem systemy kriogeniczne znajdują zastosowanie w przemyśle spożywczym, farmaceutycznym, chemicznym oraz metalurgicznym - wszędzie tam, gdzie kluczowe znaczenie mają niezawodność, powtarzalność procesów i najwyższa jakość wykonania.

Ponad 20 metrów długości - większość urządzeń kriogenicznych jest stosunkowo niewielka, jednak firma realizuje również rozbudowane instalacje projektowane pod indywidualne wymagania klientów

Praca z technologią przyszłości

Dla osób poszukujących pracy, która daje możliwość rozwoju kompetencji technicznych i udziału w ambitnych projektach inżynieryjnych, Dohmeyer oferuje wyjątkowe możliwości. To miejsce, w którym fizyka ekstremalnych temperatur spotyka się z nowoczesną inżynierią oraz wysokiej klasy rzemiosłem, a efekty pracy trafiają do odbiorców na całym świecie.

Co istotne, firma prowadzi obecnie **aktywną rekrutację** i poszukuje kolejnych specjalistów, którzy chcą rozwijać swoje umiejętności przy realizacji zaawansowanych projektów technologicznych. To szansa zarówno dla doświadczonych fachowców, jak i osób chcących związać swoją zawodową przyszłość z nowoczesnym przemysłem i pracą przy urządzeniach wykorzystywanych na globalnych rynkach.

Dohmeyer ma swoją siedzibę przy ul. Wojska Polskiego 20A w Mielcu.

Firma oferuje stabilne i atrakcyjne warunki zatrudnienia oraz nowoczesne zaplecze dla pracowników. Przestronne kuchnie, siłownia na miejscu, strefy przyjazne dzieciom i wiaty rowerowe tworzą komfortowe środowisko pracy.
Uzupełniają je otwarty styl zarządzania, sprawne wdrożenie od pierwszego dnia oraz programy rozwojowe dopasowane do potrzeb i doświadczenia pracowników.

materiał promocyjny partnera

eprasa.pl 063ea5c536

Awanse i medale na Zamku w Przecławiu

Uroczystość uświetnili młodzi bębniarze z Przecławia.

Medale trafiły też do przedstawicieli zaprzyjaźnionych służb.

Awanse na wyższe stopnie odebrali wyróżniający się w służbie mundurowi z mieleckiej komendy.

Duma i uśmiech – awanse na wyższe stopnie odebrało 28 policjantów.

W wyjątkowej oprawie dziedzińca Zamku w Przecławiu odbyły się oficjalne obchody Święta Policji Komendy Powiatowej Policji w Mielcu. Podczas uroczystego apelu wręczono awanse na wyższe stopnie służbowe, medale państwowe i resortowe oraz odznaczenia związkowe. Wydarzeniu towarzyszył rodzinny piknik mundurowy przygotowany dla mieszkańców.

Uroczystość rozpoczęła się od złożenia oficjalnego meldunku Zastępcy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Rzeszowie insp. Jackowi Juwie przez dowódcę uroczystości podkom. Pawła Tomczyka. Po odśpiewaniu hymnu państwowego głos zajął Komendant Powiatowy Policji w Mielcu podinsp. Paweł Leś, który w poruszających słowach podziękował swoim podwładnym za trud codziennej służby:

— *Wasza codzienna praca zasługuje na najwyższy szacunek i uznanie. To Wy, często z narażeniem własnego zdrowia i życia, stoicie na straży bezpieczeństwa mieszkańców powiatu mieleckiego. Widzę ogromne zaangażowanie, profesjonalizm i serce, jakie wkładacie w swoją służbę. Za to wszystko – z całego serca Wam dziękuję* — mówił szef mieleckiej policji.

Awanse na wyższe stopnie

Kluczowym punktem apelu było wręczenie aktów mianowania na wyższe stopnie służbowe, które odczytała Naczelnik Wydziału Wspomagającego podinsp. Marta Lechowska. W tym roku wyższe stopnie policyjne otrzymało łącznie 28 mieleckich funkcjonariuszy.

Pełna lista odznaczonych i wyróżnionych

Podczas uroczystości wręczono szereg odznaczeń państwowych, resortowych oraz związkowych.

Odznaczenia państwowe i resortowe:

złoty medal „Za Długoletnią Służbę": asp. szt. Tomasz Strokoń

srebrny medal „Za Długoletnią Służbę": kom. Barbara Tomas

srebrna odznaka „Zasłużony Policjant": podinsp. Paweł Leś oraz asp. szt. Leszek Falarz

brązowa odznaka „Zasłużony Policjant": podkom. Bernadetta Krawczyk oraz asp. Marek Chruściel

Krzyż z okazji 35-lecia powstania NSZZ Policjantów *(Za zasługi stanowiące wkład w rozwój działalności statutowej Związku i środowiska policyjnego):* podinsp. Paweł Leś; asp. szt. Andrzej Mazurkiewicz; st. asp. Krzysztof Kusek; asp. Piotr Żala; asp. Witold Kuroś; asp. Tomasz Noga; asp. Joanna Szklarz.

Krzyże NSZZ Policjantów za wspieranie działalności Związku (d*la przedstawicieli instytucji i służb partnerujących):*

Jacek Cyganowski – Dyrektor MOSiR w Mielcu; bryg. mgr inż. Łukasz Kapinos – Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Mielcu; ppłk Witold Witkowski – Szef Wojskowego Centrum Rekrutacji w Mielcu; Arkadiusz Misiak – Komendant Straży Miejskiej w Mielcu; Wiesław Lipiński – Prezes Klubu Strzeleckiego i Kolekcjonerów Broni „Ogniomistrz" LOK w Mielcu

Słowa uznania do mieleckich policjantów skierował również Zastępca Komendanta Wojewódzkiego insp. Jacek Juwa, dziękując za wysokie wyniki w służbie i życząc dalszych sukcesów zawodowych.

Piknik Rodzinny na zamkowym dziedzińcu

Uroczystość zakończyła się wyprowadzeniem sztandaru Komendy Powiatowej Policji w Mielcu, po czym rozpoczął się piknik rodzinny służb mundurowych. Zorganizowane we współpracy z NSZZ Policjantów wydarzenie przyciągnęło mieszkańców regionu. Na najmłodszych czekały liczne atrakcje, animacje oraz pokazy sprzętu wykorzystywanego w codziennej pracy przez policję i zaprzyjaźnione formacje.

MW

Funkcjonariusze z powiatu mieleckiego świętowali w Przecławiu.

eprasa.pl 063ea5c536

Muzeum Rzeźby Andrzeja Pityńskiego

Wjeżdżając do Ulanowa, łatwo minąć niepozorny budynek stojący obok przystani i terenów rekreacyjnych. Tymczasem to tu kryje się historia jednego z najważniejszych polskich twórców pomników monumentalnych – od pierwszego szkicu po dzieła znane na całym świecie. Muzeum Rzeźby Andrzeja Pityńskiego nie jest zwykłą galerią. To opowieść o artyście, na którego twórczości silne piętno wycisnęło flisackie dzieciństwo i trudna historia Polski.

Fot. Tomasz Pawęzka

Muzeum Rzeźby Andrzeja Pityńskiego nie jest zwykłą galerią.

Wystarczy przekroczyć próg muzeum, by znaleźć się w świecie, w którym niewielkie figury są zapowiedzią ogromnych monumentów stojących dziś w Polsce i za oceanem. To od takich modeli pracę rozpoczynał Andrzej Pityński – urodzony w Ulanowie rzeźbiarz o światowej sławie.

Jak filmowy scenariusz

Pośród dziesiątek prac uwagę przyciąga miniatura „Patrioty" – monumentalnego pomnika ze Stalowej Woli. Dla odwiedzających jest kolejnym eksponatem, jednak dla samej placówki okazała się prawdziwym kamieniem węgielnym. Jak opowiada kustosz muzeum, Bartłomiej Pucko, historia jej pojawienia się przypomina scenariusz filmowy. Kiedy Pityński przyjechał do rodzinnego miasta przed odsłonięciem monumentu, przywiózł miniaturę w bagażniku samochodu tylko po to, by zaprezentować przyszłe dzieło. Podczas rozmowy padł żart, że rzeźba powinna zostać na miejscu. Artysta uśmiechnął się, wyjął ją z auta i podarował miastu. Od tej chwili narodziła się idea utworzenia muzeum.

To muzeum jest wyjątkowe również z innego powodu. Kilkadziesiąt metrów dalej znajduje się rodzinny dom Pityńskich. To tutaj przyszły artysta dorastał, poznawał historię swojej rodziny i chłonął atmosferę niewielkiego flisackiego miasteczka. Choć świat zaprowadził go daleko od rodzinnych stron, Ulanów nigdy nie przestał być jego miejscem na ziemi.

Największa na świecie kolekcja

Ekspozycja gromadzi największą na świecie kolekcję kameralnych rzeźb Andrzeja Pityńskiego. Te niewielkie modele pełniły dla rzeźbiarza rolę podobną do szkicu dla malarza. Dopiero na ich podstawie powstawały potężne monumenty odlewane z brązu. Nie wszystkie projekty doczekały się realizacji, ale każdy odsłania sposób myślenia twórcy i pokazuje, jak rodziła się jego wizja.

Spacer pomiędzy rzeźbami i opowieść kustosza muzeum Bartłomieja Pucko przypomina podróż przez najważniejsze wydarzenia polskiej historii. Jest tu chociażby słynny Pomnik Katyński z Jersey City, przedstawiający skrępowanego oficera z bagnetem wbitym w plecy. Kilka lat temu o tej realizacji mówił niemal cały świat, gdy pojawił się pomysł usunięcia jej z przestrzeni publicznej. Protest Polonii okazał się jednak na tyle silny, że monument pozostał na swoim miejscu. Dziś miniatura tej rzeźby pozwala z bliska dostrzec dramatyzm kompozycji, który z dużej odległości często umyka obserwatorom.

Niezwykła historia

Obok znajduje się „Wołyniak" – jeden z najbardziej symbolicznych projektów artysty. Partyzant na wspiętym koniu walczy z trzygłową hydrą. Na jej łuskach widnieją znaki swastyki, sierpa i młota oraz tryzuba – symbole trzech przeciwników, z którymi mierzyli się żołnierze polskiego podziemia. Monument nigdy nie powstał w pełnej skali, ale model zachował pamięć o idei, którą Pityński chciał przekazać przyszłym pokoleniom.

Trudno nie zauważyć jeszcze jednej cechy twórczości rzeźbiarza. Niemal wszędzie pojawiają się konie: dynamiczne, muskularne, pełne ruchu. Były jego znakiem rozpoznawczym i osobistą fascynacją. Miłość do tych zwierząt narodziła się jeszcze w dzieciństwie, kiedy godzinami jeździł po ulanowskich błoniach na rodzinnej klaczy.

Z tym wspomnieniem wiąże się jedna z najbardziej niezwykłych historii opowiadanych w muzeum. Rodzice nie pozwalali małemu Andrzejowi dosiadać konia, bo wracał z każdej przejażdżki w brudnych ubraniach. Chłopiec znalazł więc prosty sposób – skoro brudziły się spodnie, zostawiał je w domu. O świcie wyprowadzał klacz, rozbierał się do naga i galopował po okolicznych łąkach. Właśnie z tego obrazu po latach narodziła się seria rzeźb „Marzyciel", przedstawiająca nagiego chłopca pędzącego na koniu. To nie artystyczna fantazja, lecz zapis autentycznego wspomnienia z dzieciństwa.

Poznał smak ciężkiej pracy

Życie Andrzeja Pityńskiego nie było jednak wyłącznie historią dziecięcych wspomnień. W jego twórczości stale powracały obrazy wojny, okupacji i powojennych represji. Wychował się w rodzinie o silnych tradycjach Armii Krajowej. Ojciec walczył w oddziale „Wołyniaka", a po wojnie rodzina doświadczyła prześladowań ze strony komunistycznych władz. Jednym z pierwszych wspomnień, jakie zachował z dzieciństwa, był widok ojca skatowanego przez funkcjonariuszy UB. Taki obraz trudno wymazać z pamięci. Nic więc dziwnego, że później niemal każda jego rzeźba stawała się próbą opowiedzenia historii ludzi, którym odebrano głos.

Ta bezkompromisowość prowadziła go również przez dorosłe życie. Po ukończeniu Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie nie chciał tworzyć na zamówienie komunistycznych władz, ale nie widział też siebie jako artysty wykonującego wyłącznie sztukę sakralną. Wybrał emigrację do Stanów Zjednoczonych. Zaczynał od ciężkiej pracy fizycznej przy rozbiórkach budynków i usuwaniu azbestu. Z czasem został profesorem renomowanego Johnson Atelier – jednego z najważniejszych ośrodków zajmujących się rzeźbą monumentalną. Uczył studentów z całego świata i należał do grona najwybitniejszych specjalistów w swojej dziedzinie.

Przemilczane karty historii

Zwiedzając muzeum, łatwo zauważyć, że Pityński nie tworzył pomników wyłącznie po to, aby upamiętniać wydarzenia. Chciał prowokować do myślenia. Projekt Pomnika Powstania Warszawskiego przedstawia orła przygniecionego gruzami miasta. Obok symbolu Polski Walczącej pojawia się Gwiazda Dawida – przypomnienie, że historia Warszawy to także dramat powstania w getcie. W projekcie „Sibir" Matka Polka prowadzi przestraszone dzieci na zesłanie, a ojca zastępuje ciężki krzyż. Artysta nie bał się trudnych tematów i konsekwentnie przypominał o tych kartach historii, które – jego zdaniem – zbyt często przemilczano.

Równie ważna była dla niego symbolika. W wielu rzeźbach warto obejść monument dookoła, bo najistotniejsze szczegóły ukryte są z tyłu lub po bokach. Tak jest choćby z pomnikiem Jana Pawła II w Ulanowie. Na pierwszy rzut oka przedstawia papieża pielgrzyma, jednak z drugiej strony postumentu odnaleźć można płynącego tratwą flisaka – dziadka artysty, jednego z ostatnich słynnych ulanowskich retmanów. Takie dyskretne nawiązania sprawiają, że dzieła Pityńskiego odkrywa się stopniowo, niczym zapisane w brązie opowieści.

Sfałszowana legitymacja

Muzeum przypomina także o mniej znanych epizodach z życia rzeźbiarza. Niewielu wie, że jako student występował konno w serialu „Czarne chmury", pracując jako statysta i kaskader. Jeszcze mniej osób słyszało historię konkursu na pomnik bitwy pod Kircholmem. Nie mogąc w nim wziąć udziału jako student, sfałszował legitymację Związku Polskich Artystów Plastyków. Konkurs wygrał, pokonując nawet własnego profesora. Kiedy mistyfikacja wyszła na jaw, był o krok od wyrzucenia z uczelni. Ostatecznie obronił go sam profesor, który – mimo różnic światopoglądowych – dostrzegł niezwykły talent swojego ucznia.

Pomnik „Rzeź Wołyńska"

W ostatniej części ekspozycji uwagę przyciągają fotografie gotowych realizacji rozsianych po świecie – od Warszawy, Tarnobrzega i Leska po Florydę, Nowy Jork czy Jersey City. Są też zdjęcia z pracowni, pokazujące kolejne etapy powstawania monumentalnych rzeźb: od modelu wykonanego z plasteliny rzeźbiarskiej, przez przygotowanie formy, aż po odlew z brązu. Pozwala to uświadomić sobie, jak ogrom pracy kryje się za każdym pomnikiem.

Szczególne miejsce zajmuje opowieść o ostatnim dziele Pityńskiego – pomniku „Rzeź Wołyńska". Przez długi czas nie mógł znaleźć miejsca, w którym stanąłby na stałe; odrzucały go kolejne miasta. Sam artysta nie chciał również, by monument pozostał w Ulanowie – uważał, że powinien zostać ustawiony tam, gdzie zobaczy go jak najwięcej ludzi. Ostatecznie trafił do Domostawy przy trasie S19 – w miejsce, obok którego każdego dnia przejeżdżają tysiące kierowców. Trudno o lepszą realizację jego przekonania, że pomnik ma nie tylko zdobić przestrzeń, ale przede wszystkim zmuszać do refleksji.

W ciszy pracowni

Wizyta w Muzeum Rzeźby Andrzeja Pityńskiego kończy się z poczuciem, że ogląda się nie tylko kolekcję artystycznych modeli. Każda z tych niewielkich figur niesie ze sobą fragment biografii twórcy, historię jego rodziny albo opowieść o Polsce, którą chciał zachować w pamięci kolejnych pokoleń. To miejsce pozwala spojrzeć na monumentalne pomniki z zupełnie innej perspektywy – zanim stanęły na placach i skwerach świata, rodziły się właśnie tutaj, w ciszy pracowni i we wspomnieniach chłopca z niewielkiego, flisackiego Ulanowa.

Tomasz Pawęzka

ZESKANUJ POSŁUCHAJ PODCASTU

Partnerem projektu jest Województwo Podkarpackie: www.podkarpackie.eu

PARTNER

PODKARPACKIE
przestrzeń otwarta

Tekst powstał w ramach projektu „Rytm rzeki. Luksus prostoty w Dolinie Sanu i na Roztoczu", którego partnerem jest Województwo Podkarpackie.

eprasa.pl 063ea5c536

MPGK ma nowe samochody

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Mielcu wzbogaciło swój tabor o sześć samochodów elektrycznych. Nowe, bezemisyjne pojazdy będą wykorzystywane przez pracowników spółki podczas realizacji codziennych obowiązków na terenie miasta. Inwestycja ma nie tylko ograniczyć emisję spalin, ale również usprawnić pracę poszczególnych działów MPGK.

Do floty miejskiej spółki dołączyły samochody marki Dacia Spring. Wybrane modele wyposażone są w silniki o mocy 70 KM oraz baterie o pojemności 24 kWh. Ich zasięg wynosi około 200 kilometrów, co - jak podkreśla MPGK - jest wystarczające do wykonywania zadań związanych z obsługą infrastruktury komunalnej w obrębie Mielca.

Nowe auta mają być ekonomicznym i praktycznym rozwiązaniem dla pracowników, którzy każdego dnia przemieszczają się po mieście. Jedną z zalet pojazdów jest możliwość ładowania ich także z klasycznego gniazdka elektrycznego. Spółka rozważa również wykorzystanie energii pochodzącej z odnawialnych źródeł.

Zakup został przeprowadzony w ramach postępowania przetargowego. Dostawcą samochodów została firma Auto Spektrum z Krakowa. Całkowita wartość inwestycji wyniosła 478 497 zł brutto, co oznacza, że średni koszt jednego pojazdu wyniósł mniej niż 80 tys. zł.

Samochody zostały objęte gwarancją producenta - trzyletnią ochroną na usterki fabryczne lub do przebiegu 100 tys. kilometrów. Dłuższa, bo ośmioletnia gwarancja, obejmuje akumulatory trakcyjne i obowiązuje do 120 tys. kilometrów.

Nowe pojazdy zostały rozdzielone pomiędzy różne jednostki organizacyjne MPGK. Najwięcej, bo trzy samochody, trafiły do działów związanych z miejskimi wodociągami. Będą wykorzystywane m.in. przy wymianie i montażu wodomierzy oraz podczas pracy laboratorium zajmującego się poborem próbek wody i ścieków.

Kolejne dwa auta będą służyć pracownikom administracji, w tym osobom realizującym zadania terenowe, natomiast jeden pojazd został przeznaczony do obsługi Cmentarza Komunalnego.

- Pojazdy te będą służyć spółce między innymi do celów realizacji zadań związanych z gospodarką wodomierzową, czyli zakładaniem i wymianą wodomierzy, a także do pracy naszego laboratorium przy pobieraniu próbek wody i ścieków w różnych częściach miasta. Jeden z pojazdów będzie również jeździł na terenie cmentarza, służąc mieszkańcom w razie potrzeby. Zakup tych pojazdów to kolejny krok w kierunku nowoczesnego, cichego i przyjaznego środowisku transportu. Dzięki nim będziemy mogli jeszcze sprawniej realizować codzienne zadania na rzecz mieszkańców, jednocześnie ograniczając emisję spalin i koszty eksploatacji - mówi Waldemar Czapiga, specjalista ds. technicznych MPGK. **JB**

Zmiany na rondzie

Kierowcy korzystający z ronda im. Stefana Bastyra w rejonie Agencji Rozwoju Przemysłu w Mielcu mogą zauważyć zmiany w organizacji ruchu. Powiatowy Zarząd Dróg w Mielcu przeprowadził korektę oznakowania poziomego na tarczy ronda.

Prace objęły modyfikację istniejących linii segregacyjnych, tak aby poprawić czytelność przejazdu przez skrzyżowanie i ograniczyć miejsca, w których mogło dochodzić do niebezpiecznych sytuacji między pojazdami. Jak informuje zarządca drogi, zmiany zostały wykonane bez ingerencji w dotychczasowy układ wlotów na rondo.

Nowe oznakowanie ma ułatwić kierowcom wybór właściwego toru jazdy oraz zwiększyć bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu.

JB

Gmina i PUP łączą siły

Mieszkańcy gminy Gawłuszowice mają zyskać łatwiejszy dostęp do informacji o rynku pracy, możliwościach aktywizacji zawodowej oraz dostępnych formach wsparcia. To efekt porozumienia o współpracy zawartego pomiędzy wójtem gminy Gawłuszowice a Dyrektorem Powiatowego Urzędu Pracy w Mielcu.

Nowe partnerstwo ma służyć przede wszystkim osobom pozostającym poza rynkiem pracy, w tym mieszkańcom, którzy nie są zarejestrowani jako bezrobotni. Wspólne działania mają pomóc w dotarciu do osób biernych zawodowo i zachęcić je do podjęcia aktywności oraz skorzystania z dostępnych programów wsparcia.

W ramach współpracy planowane są kampanie informacyjne, spotkania z doradcami zawodowymi oraz warsztaty poświęcone aktywizacji zawodowej. Mieszkańcy będą mogli uzyskać informacje o aktualnych ofertach pracy, szkoleniach i innych formach pomocy oferowanych przez Powiatowy Urząd Pracy.

Porozumienie zakłada również wspólne rozpoznawanie potrzeb lokalnego rynku oraz identyfikowanie przeszkód utrudniających mieszkańcom podjęcie zatrudnienia. Dzięki temu samorząd i urząd pracy będą mogły lepiej dopasować swoje działania do rzeczywistych oczekiwań i problemów lokalnej społeczności.

Współpraca ma przyczynić się do zwiększenia aktywności zawodowej mieszkańców oraz stworzenia nowych możliwości rozwoju. Liczą również, że połączenie doświadczenia samorządu i Powiatowego Urzędu Pracy pozwoli skuteczniej wspierać osoby poszukujące swojej drogi na rynku pracy.

JB

Oceniali inwestycje i rozmawiali o drogach

Najważniejsze inwestycje zrealizowane na terenie gminy Borowa, stan infrastruktury oraz plany dotyczące kolejnych przedsięwzięć były głównymi tematami wspólnego posiedzenia wyjazdowego dwóch komisji Rady Powiatu Mieleckiego. Spotkanie odbyło się 22 lipca i pozwoliło radnym oraz przedstawicielom samorządów zapoznać się z efektami prowadzonych inwestycji.

W wyjazdowym posiedzeniu uczestniczyli członkowie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Rozwoju Gospodarczego, Rolnictwa i Ochrony Środowiska. W spotkaniu udział wzięli także wójt gminy Borowa Stanisław Mieszkowski, starosta powiatu mieleckiego Kazimierz Gacek, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg Jacek Krzyżewski oraz członek Zarządu Powiatu Mieleckiego Zbigniew Działowski.

Program wizyty obejmował przegląd najważniejszych obiektów funkcjonujących na terenie gminy. Uczestnicy odwiedzili Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK), przedszkole, halę widowiskowo-sportową, Stację Uzdatniania Wody w Borowej oraz śluzę wałową „Brinka" na rzece Stary Breń.

Istotnym punktem spotkania była również dyskusja dotycząca sieci dróg powiatowych. Samorządowcy rozmawiali o stanie istniejącej infrastruktury, podsumowali zakończone inwestycje oraz omówili zadania, które planowane są do realizacji w najbliższym czasie.

JB

Istotnym punktem spotkania była również dyskusja dotycząca sieci dróg powiatowych.

Szkoła otworzy 30 nowych miejsc

Dla uczniów, którzy po zakończeniu tegorocznej rekrutacji do szkół ponadpodstawowych nie znaleźli miejsca w żadnej placówce, pojawiła się dodatkowa możliwość kontynuowania nauki. W Mielcu zostanie utworzony dodatkowy oddział w IV Liceum Ogólnokształcącym działającym w ramach Zespołu Szkół im. prof. Janusza Groszkowskiego.

Decyzja o uruchomieniu nowej klasy jest odpowiedzią na **dużą liczbę kandydatów, którzy nie zostali zakwalifikowani do żadnej ze szkół ponadpodstawowych w pierwszym etapie rekrutacji.** Jak poinformowało Starostwo Powiatowe w Mielcu, dodatkowy oddział rozpocznie funkcjonowanie w roku szkolnym 2026/2027.

Nowa klasa będzie miała charakter ogólnokształcący i zapewni miejsce dla **30 uczniów.** Została podzielona na dwie grupy profilowe - po 15 osób każda. Kandydaci będą mogli wybrać naukę w klasie z rozszerzonym programem matematyczno-fizycznym albo biologiczno-chemicznym.

Osoby zainteresowane przyjęciem do dodatkowego oddziału powinny złożyć wniosek w sekretariacie Zespołu Szkół im. prof. Janusza Groszkowskiego przy ul. Kilińskiego 24 w Mielcu. Dokumenty należy dostarczyć osobiście w formie papierowej.

Utworzenie dodatkowej klasy ma umożliwić większej liczbie młodych mieszkańców powiatu mieleckiego rozpoczęcie nauki w wybranej szkole średniej mimo trudności napotkanych podczas tegorocznej rekrutacji. **JB**

Policja zajmie się rynkiem

Skwer przy ul. Rynek w Radomyślu Wielkim został objęty szczególnym nadzorem funkcjonariuszy. Od 1 lipca do końca 2026 roku policjanci z miejscowego komisariatu realizują w tym miejscu tzw. „Plan działania priorytetowego". To bezpośrednia odpowiedź na powtarzające się skargi mieszkańców.

Decyzja o objęciu Rynku specjalnymi działaniami podjęta została na podstawie weryfikacji zgłoszeń na Krajowej Mapie Zagrożeń Bezpieczeństwa, analizy interwencji policyjnych oraz bezpośrednich konsultacji społecznych z lokalną społecznością.

Co dzieje się w centrum miasta?

Z diagnozy przeprowadzonej przez policjantów wynika, że najpoważniejszym i najbardziej uciążliwym problemem dla mieszkańców jest gromadzenie się w rejonie skweru osób, które: zakłócają porządek publiczny i spokój, spożywają alkohol w miejscach niedozwolonych, pozostawiają po sobie śmieci i zanieczyszczają teren.

Co szczególnie niepokojące, w ostatnim czasie we wskazanym rejonie coraz częściej pojawiają się także osoby sięgające po środki odurzające. Jak podkreślają mundurowi, obecność osób pod wpływem alkoholu czy narkotyków w ścisłym centrum miasta prowadzi do demoralizacji, zagraża bezpieczeństwu i zwiększa ryzyko popełniania kolejnych przestępstw i wykroczeń.

Częstsze patrole do końca roku

Działania w ramach priorytetowego planu prowadzą funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Radomyślu Wielkim. Do 31 grudnia 2026 roku rejon skweru na Rynku będzie częściej kontrolowany przez policyjne patrole.

MW

eprasa.pl 063ea5c536

ENCYKLOPEDIA MIASTA MIELCA

ZAPRASZAMY RÓWNIEŻ DO INTERNETOWEGO WYDANIA ENCYKLOPEDII NA STRONIE INTERNETOWEJ **WWW.ENCYKLOPEDIA.MIELEC.PL**

JÓZEF WITEK

BURDZY STEFAN,

urodzony 23 X 1912 r. w Krawcach koło Tarnobrzega, syn Jana i Rozalii z domu Galek. Absolwent Państwowego Gimnazjum Męskiego im. St. Konarskiego w Mielcu z maturą w 1933 r. W 1932 r. w zawodach Przysposobienia Wojskowego w Mielcu wygrał skok wzwyż i był drugi w biegu. Po ukończeniu Szkoły Podchorążych Rezerwy Piechoty w Zambrowie (1934 r.) służył w 33 Pułku Piechoty w Brześciu nad Bugiem w stopniu plutonowego podchorążego. Po ćwiczeniach w 1936 r. został awansowany do stopnia podporucznika rezerwy piechoty. W 1939 r. ukończył studia pedagogiczne w Państwowym Pedagogium w Krakowie. Po napadzie Niemiec hitlerowskich na Polskę (1 IX 1939 r.) został zmobilizowany i przydzielony do 17 Pułku Piechoty w Rzeszowie. Powierzono mu dowództwo kompanii rezerwistów i zadanie zorganizowania obrony Rzeszowa na odcinku od Kolbuszowej oraz zabezpieczenie sztabu jednostki zmotoryzowanej pod dowództwem podpułkownika Stanisława Maczka. Po wycofaniu się polskiego wojska w kierunku wschodnim oddział Stefana Burdzego stoczył nierówną potyczkę z Niemcami we wsi Węgierka koła Jarosławia i rozproszył się, a Stefan Burdzy i kilku żołnierzy zostali wzięci do niewoli. Uciekł z obozu jenieckiego w Łańcucie i powrócił do Rzemienia, który znajdował się pod okupacją niemiecką. Pracował przy budowie cegielni. Już w październiku 1939 r. włączył się w organizowanie konspiracji i przyjął pseudonimy „Toporek" i „Ścinacz". Na przełomie 1939 i 1940 r. komendant obwodu Związku Walki Zbrojnej w Mielcu rotmistrz Stanisław Wysocki (ps. „Godziemba") powierzył mu zadanie zorganizowania placówki ZWZ Przecław (kryptonim „Piotr"), a później AK. Zorganizował 3 plutony (po 3 drużyny) i drużynę dywersyjną oddelegowaną do dowództwa Obwodu Mielec (kryptonim „Mleko"). Brał udział w wielu akcjach bojowych i Akcji „Burza", m.in. przy opanowaniu wyrzutni rakiet V1 i V2 w Bliźnie. Po II wojnie światowej nie wrócił do wojska. Pracował nadal w cegielni w Rzemieniu i w latach 1947-1949 pełnił funkcję kierownika technicznego. Ponadto w roku szkolnym 1947/1948 był nauczycielem matematyki w Technikum Rolniczym w Rzemieniu. Reżyserował sztuki teatralne, m.in. Jasełka. W latach 1950-1956 pracował w Przedsiębiorstwie Instalacji Sanitarnych w Stalowej Woli. W 1956 r. powrócił do pracy w rzemieńskiej cegielni, a następnie został przeniesiony do dyrekcji mieleckiego oddziału Rzeszowskich Zakładów Ceramiki Budowlanej. W tym czasie ukończył Technikum Ceramiki Budowlanej w Krotoszynie. W 1977 r. przeszedł na emeryturę. Udzielał się społecznie. W latach 1965-1973 pełnił funkcję komendanta gromadzkiego TOK w Rzemieniu. Od 1945 r. należał do OSP Rzemień. Był członkiem Klubu Oficerów Rezerwy w Mielcu, Oddziału Związku Bojowników o Wolność i Demokrację oraz Oddziału Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Mielcu. W 1973 r. został awansowany do stopnia porucznika. Uhonorowany Medalem „Za Udział w Wojnie Obronnej 1939 r.", Krzyżem Partyzanckim, Krzyżem Armii Krajowej, Krzyżem „Za Polskę, Wolność i Lud", Odznaką ZBoWiD „Pokój – Wolność – Socjalizm", Złotą Odznaką „Zasłużony dla Przemysłu Materiałów Budowlanych", Odznaką „Zasłużony dla Rolnictwa", Odznaką „Zasłużony dla Województwa Rzeszowskiego", Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa" i odznakami strażackimi za wysługę lat 35 i 50. Zmarł 21 II 1997 r. i został pochowany na cmentarzu parafialnym w Mielcu – osiedle Rzochów.

CHYC BOGUSŁAW,

urodzony 1 IX 1945 r. Od 1970 r., w stopniu kaprala podchorążego, pracował w sekcji operacyjno-dochodzeniowej, a następnie w Wydziale Prewencji i Ruchu Drogowego. Po studiach w Wyższej Szkole Oficerskiej im. gen. Franciszka Jóźwiaka „Witolda" w Łodzi pracował w Wydziale Kryminalistyki i Wydziale Inspekcji Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Rzeszowie. Był dyplomowanym grafologiem i biegłym sądowym w zakresie kryminalistycznych badań dokumentów. W okresie od 7 II 1990 r. do 30 IX 1991 r., w stopniu podinspektora, pełnił funkcję komendanta rejonowego RUSW w Mielcu. Po odejściu z Mielca pracował w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Przemyślu. Odznaczony m.in. Brązowym Krzyżem Zasługi. Zmarł 17 VIII 2006 r. i został pochowany na cmentarzu Pobitno w Rzeszowie.

KANAŁ CHORZELOWSKI

- sztuczny ciek wodny wybudowany pod koniec XIX wieku w ramach programu osuszania terenów nadwiślańskich. Szerokość około 2 m. Prawy dopływ Wisły. Swój bieg rozpoczyna w miejscowości Chorzelów następnie płynie przez Babichę, Borki Nizińskie, Młodochów, Krzemienicę , Rożniaty i wpada do Wisły we wsi Zaduszniki. Ma istotne znacznie dla osuszania podmokłych terenów w gminie, ponieważ zbiera wody z mniejszych cieków i kanałów. Kanał jest dobrym przykładem prawidłowej XIX-wiecznej sztuki irygacyjnej. Wybudowany w całości wysiłkiem ludzkich mięśni, przy użyciu prostych narzędzi.

KLIMKIEWICZ – KULETOWA KAZIMIERA,

urodzona 2 III 1912 r. Absolwentka Seminarium Nauczycielskiego w 1932 r. Pracę nauczycielską rozpoczęła w Szkole Powszechnej SS. Urszulanek w Radziechowej, a następnie pracowała w Prywatnym Polskim Gimnazjum i Liceum w Horodence koło Zaleszczyk. Prowadziła tam m.in. hufiec przysposobienia wojskowego i chór szkolny oraz chór tamtejszej Ochotniczej Straży Pożarnej. Po śmierci męża (Jana Klimkiewicza) w 1941 r. przeniosła się do Stanisławowa. Po II wojnie światowej zamieszkała w Szczecinie i od 1949 r. pracowała w Nauczycielskim Liceum TPD. M.in. uczyła przyszłych nauczycieli gry na skrzypcach i na gitarze. W 1964 r. przyjechała do Mielca. Pracowała jako instruktor zespołów muzycznych w Zakładowym Domu Kultury WSK i w świetlicy Usługowo-Wytwórczej Spółdzielni Pracy „Przyszłość" oraz w latach 1968-1970 w Szkole Ćwiczeń przy Liceum Pedagogicznym. Grała na skrzypcach w orkiestrze ZPiT „Rzeszowiacy". Prowadziła zespół śpiewaczy seniorów przy Klubie Seniora WSK w pawilonie przy ul. F. Chopina. Udzielała się w działalności samorządów osiedlowych, m.in. opiekowała się grupami podwórkowymi TPD. Pełniła funkcję ławnika Sądu Rejonowego w Mielcu. Wyróżniona m.in. Srebrną Odznaką „Gryfa Szczecińskiego" i Medalem im. dr. Jordana. Zmarła 3 VII 2000 r. i została pochowana na Cmentarzu Centralnym w Szczecinie.

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

eprasa.pl 063ea5c536

ENCYKLOPEDIA MIAST

ZAPRASZAMY RÓWNIEŻ DO INTERNETOWEGO WYDANIA ENCYKLOPEDII NA STRONIE IN

KOŁA GOSPODYŃ WIEJSKICH,

Koła Gospodyń Wiejskich dbają o zachowanie tradycji.

Na szczęście młode osoby chętnie biorą udział w pracach KGW.

KGW promują kulturę ludową w nowoczesnym wydaniu.

kobiece organizacje społeczne działające na zasadach dobrowolności, samorządności i niezależności, oddzielnie w niemal każdej miejscowości wiejskiej i niekiedy w mniejszych miastach. Pierwsze na ziemiach polskich wiejskie organizacje kobiece powstawały w 2. połowie XIX w. Początkowo ich działalność skupiała się na walce o poprawę położenia rodzin wiejskich i pozycji społecznej samych kobiet oraz wprowadzaniu nowości do gospodarstwa domowego. W długoletniej historii funkcjonowania tych organizacji dołączano kierunki działalności: rozwijanie aktywności społecznej i przedsiębiorczości; współpraca ze szkołami, przedszkolami i żłobkami w zakresie edukacji i wychowania dzieci i młodzieży; współpraca z ośrodkami zdrowia w zakresie ochrony zdrowia i ośrodkami pomocy społecznej w zakresie zabezpieczenia socjalnego rodzin wiejskich oraz tworzenie i upowszechnianie folkloru wiejskiego we wszystkich jego dziedzinach, głównie poprzez zespoły artystyczne: muzyczne, taneczne i teatralne oraz grupy rękodzielnicze. Koła Gospodyń Wiejskich włączyły się w organizację uroczystości religijnych i świeckich oraz w różne formy promocji swoich miejscowości i regionów, m.in. dożynki, jarmarki, targi i wystawy, z reguły występując w regionalnych strojach ludowych. Do XI 2018 r. funkcjonowały na podstawie ustawy o społeczno-zawodowych organizacjach rolników. 29 XI 2018 r. Sejm RP uchwalił ustawę o kołach gospodyń wiejskich. Koło uzyskuje osobowość prawną po wpisie do Krajowego Rejestru KGW prowadzonego przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Koła mają swoją władzę centralną w postaci Krajowej Rady Kół Gospodyń Wiejskich. Należą też, wspólnie z kółkami rolniczymi i innymi organizacjami rolniczymi, do Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych. W powiecie mieleckim pierwsze Koła Gospodyń Wiejskich powstały w latach 30. XX w. W latach 20. XXI w. działają w zdecydowanej większości sołectw i pełnią ważne role w życiu swoich środowisk. Pełnią też funkcje reprezentacyjne na uroczystościach i imprezach gminnych, powiatowych i wojewódzkich, np. dożynkach lub jarmarkach. Uczestniczą w przeglądach i konkursach, często z powodzeniem.

KROPACZEK KAZIMIERZ,

urodzony 27 X 1849 r. w Makowie Podhalańskim?, syn Karola i Marii z Ostrowskich. Ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Pracował w sądach na terenie Galicji. Był m.in. adiunktem c.k. Sądu Powiatowego w Mielcu (1880-1886) i sędzią powiatowym c.k. Sądu Powiatowego w Kolbuszowej (1891 – 1898). Emerytowany wiceprezydent Najwyższego Sądu w Wiedniu. Zmarł 6 XI 1929 r. w Krakowie. Pochowany na cmentarzu parafialnym w Makowie Podhalańskim.

ŁĄCZKI BRZESKIE,

miejscowość - sołectwo w południowej części powiatu mieleckiego i południowo-zachodniej części gminy Przecław, przy drogach powiatowych: 1 175R (Tuszyma – Przecław –Radomyśl Wielki) i 1 183R (Łączki Brzeskie – Nagoszyn). Ma zabudowę rozproszoną. Rozwój przestrzenny wsi powodował, że wyróżniano jej części odrębnymi nazwami. Do naszych czasów dotrwały nazwy: Miasteczko, Kolonia, Mostki, Poręby Kądzielskie, Poręby Nagoskie, Poręby Wylowskie i Stare Zagrody. Wg stanu na 31 XII 2023 r. wieś liczyła 1 064 mieszkańców i 251 gospodarstw domowych. Ponadto funkcjonuje kilkadziesiąt podmiotów gospodarczych. Większość mieszkańców zajmuje się rolnictwem, ale spora grupa osób dojeżdża do pracy w Mielcu, Przecławiu i innych pobliskich miejscowościach. Infrastrukturę techniczną stanowią sieci: elektroenergetyczna, wodociągowa, gazowa i telekomunikacyjna. Sposób odprowadzania ścieków, jak dotąd, jest rozwiązywany indywidualnie.

W malowniczym krajobrazie Łączek Brzeskich wyróżnia się kościół parafialny pw. Matki Bożej Królowej i Świętego Judy Tadeusza Apostoła. Ważnymi obiektami są też: Szkoła Podstawowa im. ks. Tadeusza Wiatra, Dom Strażaka, Biblioteka i Filia Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Turystyki w Przecławiu, Ośrodek Zdrowia i boisko piłkarskie. Powszechnym szacunkiem otaczane są miejscowe krzyże i kapliczki. Działalność społeczną prowadzą: Ochotnicza Straż Pożarna, Koło Gospodyń Wiejskich i Klub Sportowy Iskra.

eprasa.pl 063ea5c536

A MIELCA

JÓZEF WITEK

TERNETOWEJ WWW.ENCYKLOPEDIA.MIELEC.PL

Parada traktorów w Łączkach Brzeskich.

Wieniec dożynkowy z Łączek Brzeskich.

Kod pocztowy: 39-320. Strefa numeracyjna: 17. Położenie: 500 11' 02" N – 210 23' 12" E.

Historia

Pierwsza wzmianka o wsi Łączki (Łąki) pojawiła się w dokumencie z 1485 r. Została zbudowana na łąkach i stąd zapewne jej nazwa. W XV i XVI w. należała do możnego rodu Ligęzów, a później przechodziła w ręce Koniecpolskich, Tarnowskich, Reyów i Brzeskich. (Od tego nazwiska pochodzi drugi człon nazwy wsi.) Łączki rozwijały się w kilku oddalonych od siebie miejscach (przysiółkach), które nazwano zgodnie z miejscowymi uwarunkowaniami, a więc: Mostki (od mostków na grząskim terenie), Smyków (może od ludowej nazwy trawy – „smyczka"), Miasteczko (centralna część z placem pośrodku), Zagrody (grupa zagrodników) i Kolonia (grupa przybyszów z okolic Tarnobrzega). Później zmieniano niektóre nazwy, ale większość pozostała bez zmian. Duża część wsi przez wiele lat borykała się z brakiem miejscowej wody pitnej i dopiero Brzescy drewnianym wodociągiem doprowadzili wodę ze Smykowa do dworu. Po I rozbiorze Polski (1772 r.) tereny te znalazły się pod zaborem austriackim, w granicach Królestwa Galicji i Lodomerii. W pierwszej połowie XIX w. rosnące wymagania dworów, klęski żywiołowe i epidemie spowodowały skrajną biedę ludności wiejskiej. Wiedząc o przygotowywanym polskim powstaniu narodowym lokalne władze austriackie podburzyły chłopów przeciwko dworom. W lutym 1846 r. tłumy chłopów szły od wsi do wsi i w okrutny sposób mordowały właścicieli ziemskich, administratorów i nawet księży, plądrowały i niszczyły dwory i plebanie, a nawet profanowały kościoły. Czarną kartą w dziejach Łączek było zamordowanie kilku osób w czasie pogrzebu właściciela wsi Szymona Brzeskiego. (Na marginesie należy wspomnieć, że miejscowi miłośnicy historii doliczyli się aż czterech dworów w Łączkach, co mogło być rezultatem dzielenia majątku.) Rozmiar i przebieg rabacji zaskoczył nawet Austriaków, toteż po licznych apelach o przywrócenie porządku wysłali wojsko, które spacyfikowało rebeliantów. Z tej okrutnej lekcji wyciągnięto wnioski. W 1848 r. zniesiono pańszczyznę i poddaństwo chłopów, a następnie ich uwłaszczono. Po utworzeniu powiatów (1853-1855) Łączki należały najpierw do powiatu zasowskiego, później pilzneńskiego, a od 1878 r. do mieleckiego i tak już pozostało. W pierwszej dekadzie XX w. powstała szkoła 1-klasowa. Wtedy też grupa mieszkańców wyjechała na emigrację zarobkową. W czasie I wojny światowej czterokrotnie front przebiegał przez wieś i za każdym razem pozostawiał wiele szkód, a dodatkowe zniszczenia powstały podczas dwóch okupacji rosyjskich (24 IX – 2 X 1914 r. i 10 XI 1914 – 10 V 1915 r.). Po wojnie, już w niepodległej Polsce (XI 1918 r.), położenie wielu mieszkańców wsi było bardzo trudne. Spośród 1194 osób było: 170 bezrolnych, 350 małorolnych i wymagających pomocy oraz 60 służby dworskiej i najemników, zaś 614 produkowało żywność i nie wymagało pomocy. W latach 20. XX w. majątek dworski został rozparcelowany. Realne możliwości poprawienia poziomu życia spowodowały ożywienie wsi. W 1920 r. utworzono jednostkę OSP, a w latach 1921-1922 r. oddano do użytku i urządzono drewniany budynek szkolny. Aktywność przejawiali działacze ruchu ludowego. Od 1934 r. wieś została włączona do gminy zbiorowej Przecław. W tym samym roku rozwój wsi powstrzymała wielka powódź, której skutki likwidowano przez następne kilka lat. W czasie okupacji hitlerowskiej w Łączkach zorganizowano konspiracyjną grupę „Chłostry" Batalionów Chłopskich oraz uruchomiono tajną radiostację, która działała od 1940 r. do 1944 r. W 1941 r. zawiązano spółdzielnię spożywców, która została zaakceptowana przez okupanta, a pod jej „płaszczykiem" ukrywał się konspiracyjny punkt kontaktowy. Sierpień 1944 r. zapisał się w historii wsi nieopisaną tragedią, bowiem w czasie działań frontowych uciekający Niemcy podpalili wieś. Zginęło lub odniosło rany kilkadziesiąt osób, a ponad 150 budynków mieszkalnych i gospodarczych spłonęło. Po wojnie zniszczona wieś stosunkowo szybko się odbudowywała. W latach 1954- 1960 Łączki Brzeskie były siedzibą Gromadzkiej Rady Narodowej, a później weszły w skład GRN w Przecławiu. W tym okresie przeprowadzono remont kapitalny szkoły. Dzień 31 VII 1957 r. zapisał się w historii Łączek erygowaniem parafii pw. Matki Bożej Królowej i Świętego Judy Tadeusza Apostoła przez ks. biskupa tarnowskiego Jana Piotra Stepę. Nie było jeszcze kościoła, więc dostosowano dom ludowy do warunków obiektu sakralnego i odprawiano tam Msze Święte oraz inne nabożeństwa. Lata 50. i 60. były też okresem tworzenia infrastruktury technicznej. Wtedy to zelektryfikowano wieś i wybudowano dro-

eprasa.pl 063ea5c536

Encyklopedia miasta Mielca

Zapraszamy również do internetowego wydania encyklopedii na stronie internetowej **WWW.ENCYKLOPEDIA.MIELEC.PL**

Józef Witek

gę. Z roku na rok coraz większa liczba mieszkańców Łączek dojeżdżała do pracy w Mielcu, Przecławiu lub innych miejscowościach. W 1970 r. spośród 1043 osób – 266 utrzymywało się z zajęć pozarolniczych. Rosła zamożność wsi, co potwierdzały budowy kościoła parafialnego (1974-1978), szkoły i Domu Strażaka, a także coraz częściej budowane domy murowane i mechanizacja rolnictwa. Otwarto Klub Prasy i Książki Ruch, w którym prowadzono działalność kulturalno-oświatową. Popularnością cieszyły się: zespół śpiewaczy Koła Gospodyń Wiejskich i teatrzyk lalek „Wagabunda". Na Międzywojewódzkim Przeglądzie Teatrów Lalkowych w 1985 r. „Wagabunda" otrzymała „Grand Prix". W maju 1987 r. nad Łączkami nastąpiło oberwanie chmury. Na pofałdowanym terenie powstawały fale do 1 metra wysokości. Zniszczenia były olbrzymie. W latach 90. XX w. tworzono, a w pierwszym ćwierćwieczu XXI w. rozbudowywano sieci infrastruktury technicznej: wodociągową, gazową i telekomunikacyjną. W latach 2000-2001 rozbudowano i wyremontowano remizę OSP, a w 2006-2007 przeprowadzono remont kapitalny szkoły i dobudowano salę gimnastyczną. Dla upamiętnienia niepospolitych zasług tragicznie zmarłego proboszcza ks. Tadeusza Wiatra w 2009 r. szkoła otrzymała Jego Imię. Także w 2009 r. założono Klub Sportowy Iskra, którego drużyna piłki nożnej gra od 2010 r. w rozgrywkach klas regionalnych. W 2023 r. uroczyście obchodzono 100-lecie powstania OSP. Rozpoczęto Mszą Świętą w miejscowym kościele, a następnie przed remizą OSP odbył się uroczysty apel, w czasie którego wręczono Jubilatce poświęcony nowy sztandar i odznaczono najbardziej zasłużonych strażaków. W kolejnych latach przebudowano m.in. drogę Łączki Brzeskie – Nagoszyn oraz zbudowano chodnik, co znacząco poprawiło bezpieczeństwo mieszkańców.

MAJOREK STANISŁAW,

urodzony 25 VI 1937 r. w Pleśnej koło Tarnowa, syn Antoniego i Ludwiki. Absolwent Liceum Pedagogicznego w Tarnowie z maturą w 1957 r. Ukończył Wyższą Szkołę Wychowania Fizycznego w Krakowie w 1961 r. W czasie studiów grał w zespole piłki ręcznej AZS Kraków. Jako trener piłki ręcznej pracował początkowo w Tarnowie, gdzie założył zespół przy Młodzieżowym Domu Kultury (później Pałac Młodzieży), grający w ligach centralnych. W 1967 r. powierzono mu funkcję trenera kadry juniorów, a w 1969 r. – młodzieżowej reprezentacji Polski i pełnił ją do 1971 r. Równocześnie w latach 1969-1971 prowadził ekstraklasową drużynę Stali Mielec i w 1971 r. zdobył z nią Puchar Polski. W 1970 r., czyli w czasie pracy w Mielcu, przyjął obowiązki jednego z trenerów (drugim był Janusz Czerwiński) I reprezentacji Polski i w tym duecie doprowadzili zespół do czołówki światowej. W Mistrzostwach Świata w Berlinie w 1974 r. wywalczył 4. miejsce, w Pucharze Świata w Göteborgu w 1975 r. brązowy medal, a na Olimpiadzie w Montrealu w 1976 r. brązowy medal, co było największym dotychczasowym sukcesem reprezentacji Polski. (W tej drużynie grał zawodnik Stali Mielec Jan Wojciech Gmyrek). W latach 1976-1978 drugim trenerem reprezentacji, w miejsce J. Czerwińskiego) został Igor Pazur i w tym duecie wywalczyli z zespołem 6. miejsce w Mistrzostwach Świata w Danii. Po zakończeniu pracy z kadrą narodową w 1978 r., w latach 1979-1981 był trenerem reprezentacji Luksemburga, a później pracował w Zjednoczonych Emiratach Arabskich. M.in. z zespołem Al–Jazira Abu Zabi zdobył mistrzostwo kraju. Po powrocie do Polski pracował w Tarnowie i okolicy, m.in. założył w Skrzyszowie ośrodek młodzieżowy piłki ręcznej i z tą młodzieżą wywalczył półfinał Mistrzostw Polski Juniorów w 2010 r. Wiele lat korzystano z jego wiedzy i umiejętności w Związku Piłki Ręcznej w Polsce. Pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Szkoleniowej 1980-1988), był wiceprzewodniczącym Rady Trenerów (2006-2008) i członkiem tego gremium (2008-2012). Uhonorowano go: Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Kawalerskim OOP, Krzyżem Małopolski, Odznaką Diamentową z Wieńcem ZPR w Polsce, godnością Honorowego Obywatela Tarnowa i umieszczeniem płyty w Alei Gwiazd Polskiego Sportu w Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Cetniewie (Władysławowie). Zmarł 22 IV 2026 r. i został pochowany na cmentarzu parafialnym w Pleśnej.

eprasa.pl 063ea5c536

Arka Noego porwała mieszkańców!

Niedzielny wieczór w Wadowicach Górnych minął pod znakiem wspólnego śpiewu i niesamowitej energii. Na parkingu przy kościele pw. św. Anny odbył się koncert kultowego zespołu Arka Noego. Wydarzenie zorganizowane w ramach cyklu „Koncertowe Wadowice" przyciągnęło tłumy mieszkańców z całego powiatu mieleckiego.

Plac przy kościele wypełnił się po brzegi widzami. Na koncert tłumnie przybyły rodziny z dziećmi, młodzież oraz seniorzy. Znany w całej Polsce zespół po raz kolejny udowodnił, że jego twórczość przekracza granice pokoleń i potrafi zjednoczyć słuchaczy w każdym wieku.

Ponadczasowe hity i żywiołowa atmosfera

Przez cały wieczór ze sceny płynęła muzyka pełna nadziei, wiary i ciepła. Licznie zgromadzona publiczność żywiołowo reagowała na kolejne utwory, śpiewając razem z młodymi wykonawcami.

W repertuarze nie zabrakło największych, uwielbianych przez wszystkich przebojów zespołu, jak i piosenek z płyty *„Na miłość Boską!"*. Wydarzenie okazało się strzałem w dziesiątkę. Do Wadowic Górnych zjechali nie mieszkańcy, ale i miłośnicy dobrej muzyki chrześcijańskiej z okolicznych miejscowości.

Cykl „Koncertowe Wadowice" po raz kolejny pokazał, że plenerowe spotkania z muzyką na żywo są w regionie niezwykle potrzebne i cieszą się ogromnym uznaniem publiczności.

Marta Warias

Organizatorzy „Koncertowych Wadowic" co roku zaskakują widownię. Ciekawe, czego możemy spodziewać się w przyszłym?

Niezwykły koncert połączył pokolenia

To był wyjątkowy wieczór pełen radości i muzyki.

Arka Noego w akcji!

Śpiewali wszyscy – od najmłodszych po seniorów.

Oto najlepsi strażacy z Radomyśla

Za nami kolejna edycja widowiskowych gminnych zawodów sportowo-pożarniczych. Strażacy-ochotnicy z całej gminy Radomyśl Wielkie stanęli do twardej rywalizacji, w której o ułamkach sekund decydowały precyzja i idealna współpraca. Tym razem bezkonkurencyjni okazali się druhowie z OSP Dulcza Mała!

Liczyły się ułamki sekund! Druhowie dali z siebie wszystko w koronnym ćwiczeniu bojowym.

Impreza przyciągnęła liczną publiczność, która od pierwszej do ostatniej konkurencji gorąco wspierała swoich faworytów.

Rywalizacja w koronnym ćwiczeniu bojowym oraz sztafecie pożarniczej stała na niezwykle wysokim poziomie. Po podliczeniu wszystkich punktów klasyfikacja generalna ułożyła się następująco:

I miejsce: OSP Dulcza Mała
II miejsce: OSP Dąbie
III miejsce: OSP Podborze B

Co najważniejsze, choć na torze nikt nie odpuszczał, cała impreza upłynęła pod znakiem wzorowej rywalizacji fair play. Strażacy udowodnili, że potrafią walczyć ramię w ramię z szacunkiem i wzajemnym wsparciem, co w tym fachu jest przecież najważniejsze.

Dla najlepszych ekip to jednak nie koniec sportowych emocji. Zwycięzcy wywalczyli sobie przepustkę do kolejnego etapu zmagań. Już niebawem emocje sięgną zenitu – kolejnym przystankiem będą zawody powiatowe, które odbędą się w Dobryninie.

Tam poprzeczka zostanie zawieszona jeszcze wyżej, a na starcie staną absolutnie najlepsi z najlepszych. Jedno jest pewne: w Dobryninie czeka nas potężna dawka pożarniczej adrenaliny!

MW

Walka w zawodach stała na najwyższym poziomie.

Dumni triumfatorzy zawodów.

eprasa.pl 063ea5c536

Lipiec opłacalny dla emerytów

Wyborowi momentu na zakończenie kariery zawodowej towarzyszy wiele pytań. Choć nie ma jednej idealnej recepty dla każdego, z finansowego punktu widzenia lipiec jest miesiącem, który warto poważnie wziąć pod uwagę. Zakład Ubezpieczeń Społecznych tłumaczy, od czego zależy wysokość przyszłego świadczenia i jak uniknąć kosztownych błędów przy składaniu wniosku.

Prawo do emerytury nabywa się po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego – 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn – oraz po udowodnieniu jakiegokolwiek okresu ubezpieczenia. Sama data przejścia na zasłużony odpoczynek ma jednak kluczowe znaczenie dla portfela seniora.

Dlaczego akurat lipiec?

Kluczem do wyższej emerytury w lipcu są mechanizmy waloryzacyjne. W tym okresie do przeliczeń kapitału początkowego (za okres do końca 1998 roku) oraz składek zgromadzonych na koncie w ZUS (od 1999 roku) stosuje się zarówno waloryzację roczną, jak i kwartalną.

— Każdy dodatkowy rok czy miesiąc pracy przekłada się na wyższe świadczenie. Wynika to z opłacenia kolejnych składek, ich waloryzacji oraz z faktu, że przyjęta do obliczeń liczba miesięcy dalszego życia ulega zmniejszeniu — wyjaśnia Wojciech Dyląg, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie podkarpackim.

Skala wypłacanych świadczeń w regionie jest ogromna – podkarpacki ZUS wypłaca obecnie ponad 450 tysięcy emerytur i rent (ponad 313 tys. przez oddział w Rzeszowie oraz niemal 138 tys. przez oddział w Jaśle).

Ważny trik z datą rozwiązania umowy o pracę

Decydując się na zakończenie pracy, warto zwrócić uwagę na kalendarz i formalności. ZUS zwraca uwagę na bardzo częsty błąd popełniany przez przyszłych emerytów.

Aby w danym miesiącu otrzymać zarówno pełną pensję od pracodawcy, jak i całą emeryturę z ZUS-u, umowę o pracę należy rozwiązać na jeden lub dwa dni przed końcem miesiąca. Świadectwo pracy musi trafić do Zakładu jeszcze w tym samym miesiącu.

Jeśli umowa zostanie rozwiązana ostatniego dnia miesiąca, prawo do emerytury zostanie przyznane dopiero od pierwszego dnia kolejnego miesiąca, co oznacza utratę podwójnej wypłaty za ten okres.

Jak liczy się wysokość emerytury?

Wzór na obliczenie świadczenia jest prosty, ale wymaga odpowiedniego wyczucia czasu. ZUS dzieli sumę zwaloryzowanych składek i kapitału początkowego przez średnie dalsze trwanie życia (ogłaszane co roku w marcu przez GUS).

Osoby, które osiągnęły już wiek emerytalny i składają wniosek po czasie, powinny zrobić to po dacie swoich urodzin. Wówczas statystyczne dalsze trwanie życia wyrażone w miesiącach będzie krótsze, a to automatycznie podniesie wyliczoną kwotę.

Skonsultuj się z doradcą ZUS

ZUS zachęca, aby przed podjęciem ostatecznej decyzji skorzystać z pomocy doradcy emerytalnego. Ekspert może przygotować symulację i wyliczyć, o ile wzrośnie świadczenie, jeśli odłożymy decyzję o przejściu na emeryturę o kilka miesięcy lub rok.

Z doradcą można spotkać się osobiście w placówce lub bez wychodzenia z domu – podczas e-wizyty. Klienci mogą także samodzielnie skorzystać z kalkulatora emerytalnego dostępnego na platformie eZUS oraz w aplikacji mobilnej mZUS.

MW

300 zł dodatku do wzięcia od ZUS

Do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych płyną pierwsze wnioski o świadczenie w ramach programu „Dobry Start". Rodzice, którzy pospieszą się z formalnościami, otrzymają 300 zł wsparcia jeszcze przed pierwszym wrześniowym dzwonkiem. Pieniądze przysługują na każde uczące się dziecko, bez względu na dochody rodziny.

Wniosek o świadczenie w wysokości 300 zł można składać od 1 lipca do końca listopada. Jeżeli dokumenty trafią do ZUS-u do końca sierpnia, Zakład ma obowiązek wypłacić pieniądze najpóźniej do 30 września.

Dzieci w szkołach i uczniowie do 20 lat. Kto jest uprawniony?

Świadczenie przysługuje raz w roku na dziecko uczące się w szkole, aż do ukończenia przez nie 20. roku życia lub 24. roku życia w przypadku dzieci ze stwierdzoną niepełnosprawnością.

– Świadczenia nie otrzymują dzieci uczące się w tzw. zerówkach ani studenci. Warto dodać, że wiek 20 i 24 lat liczy się rocznikowo. Oznacza to, że uczniowie ostatnich klas techników i liceów oraz uczniowie szkół policealnych także są uprawnieni do wsparcia, jeśli 20. lub 24. rok życia ukończyli przed rozpoczęciem roku szkolnego – wyjaśnia Wojciech Dyląg, regionalny rzecznik prasowy ZUS.

Kluczową zaletą programu jest brak kryterium dochodowego.

– 300 złotych rodzice i opiekunowie dostają bez względu na to, ile zarabiają i jaką mają sytuację zawodową. Pieniądze mogą być przeznaczone na zakup podręczników, zeszytów, sprzętu oraz wszelkiego wyposażenia niezbędnego do nauki w szkołach podstawowych, liceach, szkołach policealnych oraz innych placówkach edukacyjnych – dodaje rzecznik.

Nowe zasady dla cudzoziemców

Prawo do wyprawki szkolnej mają również cudzoziemcy spoza Unii Europejskiej, EFTA i Wielkiej Brytanii oraz obywatele Ukrainy ze statusem UKR, którzy mieszkają z dzieckiem na terenie Polski. W ich przypadku warunkiem koniecznym jest jednak aktywność zawodowa rodzica w miesiącu poprzedzającym złożenie wniosku.

Z obowiązku spełnienia tego warunku zwolnione są osoby, które:

wnioskują o świadczenie na dziecko będące obywatelem Polski, wychowują dziecko do 16. roku życia z orzeczeniem o niepełnosprawności, wychowują dziecko powyżej 16. roku życia ze stopniem niepełnosprawności umiarkowanym lub znacznym, są opiekunami dzieci wskazanymi przez władze kraju pochodzenia, samodzielnie wnioskują o świadczenie jako osoby uczące się lub objęte programem usamodzielniania.

Dodatkowo cudzoziemcy spoza UE i obywatele Ukrainy ze statusem UKR są zobowiązani podać we wniosku dane dotyczące dokumentu przekroczenia granicy oraz dokumentu potwierdzającego legalność pobytu w Polsce (zarówno własnego, jak i dziecka).

Jak złożyć wniosek? Wyłącznie przez internet

Wniosek o świadczenie z programu „Dobry Start" można złożyć **wyłącznie drogą elektroniczną**. Do wyboru są cztery kanały:

aplikacja mobilna mZUS, platforma PUE ZUS / eZUS, bankowość elektroniczna, portal Emp@tia.

Przed wysłaniem formularza warto dokładnie sprawdzić numer PESEL dziecka, pełną nazwę i adres szkoły oraz numer konta. ZUS wypłaca pieniądze bezgotówkowo – wyłącznie na podany we wniosku rachunek bankowy.

MW

Baran
Nowy tydzień przyniesie Ci przypływ energii i chęć do działania. Już na początku uda się rozwiązać sprawę, która od dawna zaprzątała Twoje myśli. W pracy lub szkole możesz liczyć na uznanie, jeśli wykażesz się inicjatywą. Weekend sprzyja spotkaniom z bliskimi i krótkim wyjazdom. Uważaj jedynie na zbyt pochopne decyzje finansowe.

Byk
Najbliższe dni będą sprzyjać spokojowi i porządkowaniu spraw, które odkładałeś na później. Ktoś z rodziny może zwrócić się do Ciebie o pomoc lub radę. W miłości warto postawić na szczere rozmowy, zamiast domysłów. Pod koniec tygodnia pojawi się okazja do niewielkiego, ale przyjemnego zysku. Zadbaj również o odpoczynek.

Bliźnięta
To będzie tydzień pełen rozmów, nowych znajomości i ciekawych propozycji. Nie wszystkie okażą się warte Twojego czasu, dlatego zachowaj ostrożność. W uczuciach możliwe jest miłe zaskoczenie lub odnowienie dawnej relacji. Twoja kreatywność będzie na wysokim poziomie, warto ją wykorzystać. Nie zapominaj jednak o obowiązkach.

Rak
Emocje będą odgrywać w tym tygodniu szczególną rolę. Warto zaufać intuicji, ale nie podejmować decyzji pod wpływem chwilowego nastroju. W pracy czeka Cię spokojniejszy okres, sprzyjający planowaniu kolejnych działań. W domu zapanuje dobra atmosfera, jeśli znajdziesz czas dla najbliższych. Weekend będzie idealny na relaks.

Lew
Słońce doda Ci pewności siebie i motywacji. Możesz znaleźć się w centrum uwagi, a Twoje pomysły zostaną docenione. To dobry moment na rozpoczęcie nowych projektów lub realizację marzeń. W miłości nie bój się zrobić pierwszego kroku. Pod koniec tygodnia zadbaj o zdrowie i nie przemęczaj organizmu.

Panna
Najbliższe dni będą wymagały dobrej organizacji. Im lepiej zaplanujesz swoje obowiązki, tym więcej czasu znajdziesz dla siebie. Ktoś może poprosić Cię o wsparcie, a Twoja pomoc zostanie zapamiętana na długo. Finanse pozostaną stabilne, choć warto ograniczyć impulsywne zakupy. Weekend przyniesie długo wyczekiwany spokój.

Waga
Przed Tobą tydzień pełen pozytywnych zmian. Los może postawić na Twojej drodze osobę, która odegra ważną rolę w najbliższych miesiącach. W pracy warto postawić na współpracę zamiast rywalizacji. W uczuciach zapowiada się więcej ciepła i zrozumienia. Nie bój się podejmować odważnych decyzji.

Skorpion
Twoja determinacja pomoże pokonać przeszkody, które jeszcze niedawno wydawały się nie do przejścia. W sprawach zawodowych zachowaj cierpliwość, bo efekty przyjdą szybciej, niż się spodziewasz. Ktoś może próbować wyprowadzić Cię z równowagi, ale zachowaj zimną krew. Weekend sprzyja odpoczynkowi na łonie natury.

Strzelec
To dobry czas na podróże, spontaniczne decyzje i realizację planów odkładanych od miesięcy. Energia będzie Ci dopisywać, a optymizm udzieli się także osobom z Twojego otoczenia. W relacjach uczuciowych warto postawić na szczerość i otwartość. Możliwa jest dobra wiadomość związana z finansami lub pracą.

Koziorożec
Najbliższe dni pokażą, że cierpliwość naprawdę popłaca. Ktoś doceni Twój wysiłek i zaangażowanie, choć nie stanie się to od razu. W domu warto poświęcić więcej uwagi bliskim, którzy potrzebują rozmowy. W finansach unikaj ryzykownych decyzji. Pod koniec tygodnia znajdziesz czas na swoje pasje.

Wodnik
Przed Tobą tydzień pełen inspiracji i nowych pomysłów. Nie bój się wyjść poza utarte schematy, bo właśnie tam czeka na Ciebie ciekawa szansa. W życiu uczuciowym zapowiada się więcej spontaniczności i dobrych emocji. Zadbaj jednak o równowagę między pracą a odpoczynkiem. Organizm odwdzięczy się lepszym samopoczuciem.

Ryby
Los będzie sprzyjał osobom, które zaufają swojej intuicji. Możesz otrzymać wiadomość, na którą czekałeś od dłuższego czasu. W relacjach rodzinnych uda się wyjaśnić nieporozumienia i zamknąć pewien rozdział. To również dobry moment na zadbanie o zdrowie i kondycję. Weekend przyniesie chwilę wytchnienia oraz powód do uśmiechu.

eprasa.pl 063ea5c536

AFISZ

REPERTUAR KINA GALAKTYKA

Mielec, al. Niepodległości 7

Wtorek, 28 lipca
9:00 - Vaiana
11:15 - Minionki i Straszydła
14:45 - Wyschnięci
16:20 - Minionki i Straszydła
18:15 - Requiem dla snu
20:10 - Wtorek z dobrym kinem - Takie jest życie

Środa, 29 lipca
9:00 - Minionki i Straszydła
11:00 - Wyschnięci
16:20 - Minionki i Straszydła
18:10 - O czym sobie nie mówimy
20:15 - Requiem dla snu

Czwartek, 30 lipca
9:00 - Drzewo Magii
11:15 - Minionki i Straszydła
14:45 - Wyschnięci

Piątek, 31 lipca
9:00 - Minionki i Straszydła
11:00 - Wyschnięci

eprasa.pl 063ea5c536

sudoku

6	8	4	1	5	9		2	7
7			6				4	9
		9				5		6
8	3			6		2	7	
				8		9	5	
				2			8	
5	9		7	1				
	7	3			5	1	6	8
	6				8	7	9	5

5	9	1	7			4		
6				8		7		
	8		9		6			
9		5		6	2			
						3	5	2
1				3				
			6			8		7
	5	4	3	1				6
					8	5		

5		2				8	9	
7	4		6				2	3
		9	8	5				6
				3		1		
		3	7		1	9		
1				9	6		4	
	8			6		7		
	3			7	5			
		1						

Krzyżówka

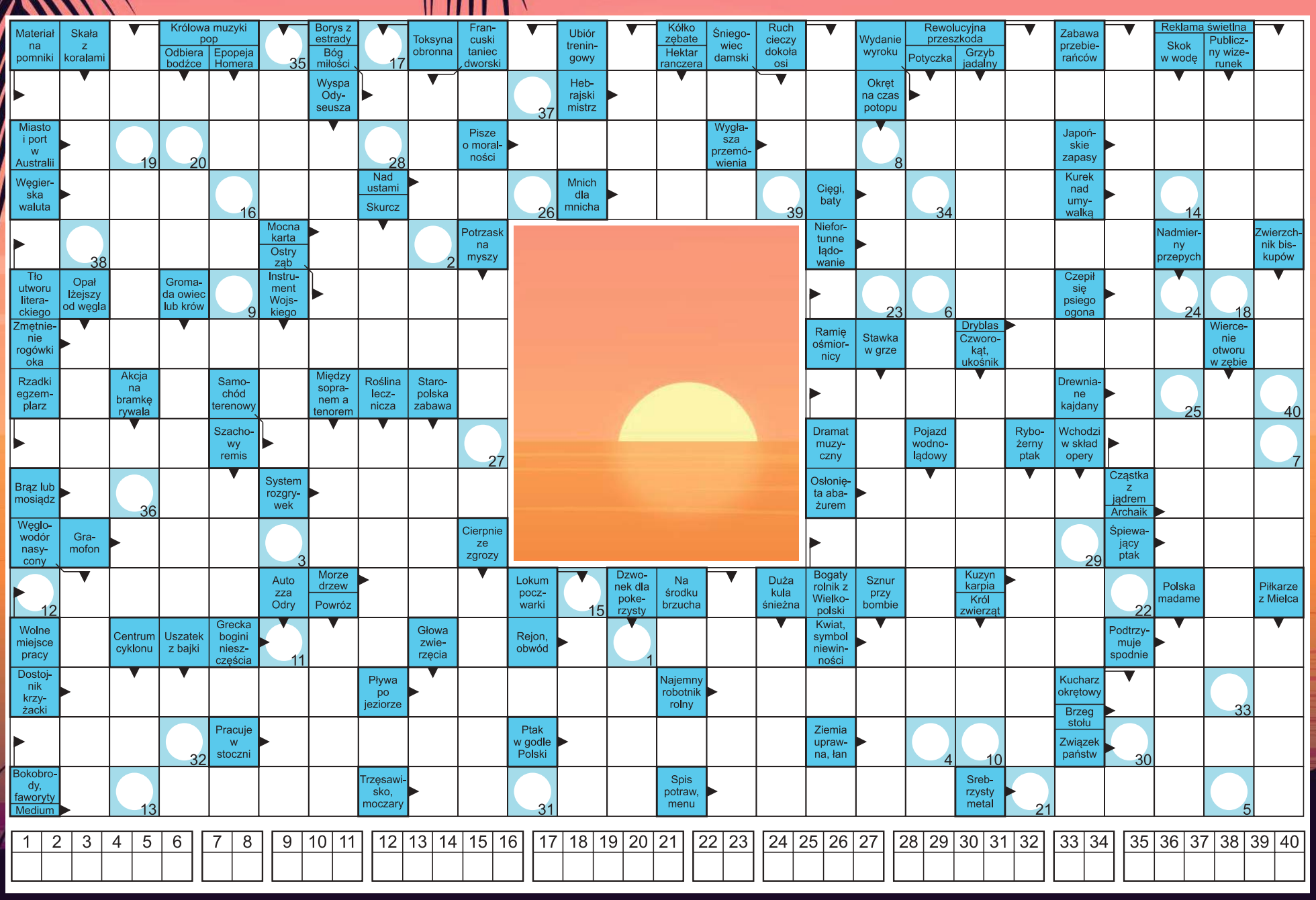

eprasa.pl 063ea5c536

e-wydanie
TYGODNIK REGIONALNY KORSO

Kup Tygodnik Regionalny KORSO
w formie e-wydania

https://eprasa.pl/news/korso-tygodnik-regionalny

eprasa.pl wydania

SP. Z O.O. nowabud
39-300 MIELEC, UL. BIERNACKIEGO 1/1
tel: 507 145 007, 796 046 555
500 006 470
WYJĄTKOWE CENY !
NOWE DOMY W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ
www.nowabud.mielec.pl

ROZBIÓRKI I WYBURZENIA
budynków wraz z uprzątnięciem terenu
Tel. 889-136-528

SKUP BMW WSZYSTKICH MODELI
starszych, młodszych, całych, uszkodzonych oraz Anglików.
Do 20 000 zł.
Tel. 793 282 882

Encyklopedia miasta Mielca ONLINE

Chcesz być bardziej widoczny - zamieść swój logotyp oraz link kierujący na stronę www.

Do nabycia:
w siedzibie Redakcji KORSO, ul.Biernackiego 1,
w Hotelu Polskim, ul. Biernackiego 12
oraz w mieleckich księgarniach.

www.encyklopedia.mielec.pl • Musisz TO zobaczyć

SPECJALISTA PSYCHIATRA

KRZYSZTOF MARCHLIK

WOLA MIELECKA 354A

TEL. 577 599 188

GABINET STOMATOLOGICZNY

Agnieszka Dziuba

Mielec, ul. Daleka 11

ul. Powstańców Warszawy 27

Tel. 733 688 333, 17 788 68 98

JESTEŚMY DLA CIEBIE

facebook.com/KorsoMieleckie/

eprasa.pl 063ea5c536

Zdrowie i uroda

PSYCHIATRA

Agnieszka Chmielik - specjalista psychiatra, przyjmuje w prywatnym gabinecie (Mielec, ul. Sienkiewicza 57/1), dni przyjęć ustalane indywidualnie, rejestracja wyłącznie telefoniczna (727 588 585)

Ogłoszenia drobne

USŁUGI

MALOWANIE DACHÓW, MYCIE i MALOWANIE ELEWACJI, montaż rynien i śniegołapów, obróbka kominów, mycie kostki brukowej, odśnieżanie dachów, konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji i, faktury VAT. ELEWACJI, WYCENA GRATIS Tel. 788 060 441

Okna , rolety , żaluzje , moskitiery. Pomiar i montaż. Oknoland. Tel. kontaktowy 604 403 488

Malowanie dachów tel. 604217219.

CZYSZCZENIE, PRANIE DYWANÓW I WYKŁADZIN. W cenie usługi: mechaniczne trzepanie, pranie dwustronne, dokładne płukanie, suszenie, a także transport dywanów. POSIADAMY PROFESJONALNE MASZYNY PRALNICZE, dywan zawsze dokładnie wysuszony i wyprany. Tel. 608 047 712

Usługi remontowe, malowanie, zabudowa G-K, szpachlowanie. Tel. 516 199 782

CYKLINOWANIE, układanie, renowacja parkietów, USUWANIE SUBITU. Tel. 880 597 732

KOŁDREX. Z klienta starych pierzyn, kołder szyjemy nowe kołdry, poduszki. Pranie pierza. Tel. 501 542 346 www.koldrex.pl

WYNAJEM ODKURZACZA PIORĄCEGO KÄRCHER PUZZI 10/1 Oferuję wynajem profesjonalnego odkurzacza piorącego Kärcher Puzzi 10/1 do prania tapicerki meblowej i samochodowej, dywanów, wykładzin oraz materacy. Sprzęt jest czysty, sprawny i gotowy do pracy. Możliwość wypożyczenia środka czyszczącego oraz krótkiego instruktażu obsługi. Atrakcyjne ceny. Zapraszam do kontaktu i rezerwacji terminu. Tel.: 732 934 235 Mielec i okolice.

Wykonujemy wszystkie prace związane z ogrodem zakładanie trawników, przycinanie żywopłotów, niwelację terenu, nasadzenia oraz wiele innych. Posiadamy koparki, glebogryzarki i profesjonalny sprzęt. Szybkie terminy, solidne wykonanie i przystępne ceny. Zadzwoń chętnie doradzimy i wycenimy usługę. 722 161 899

SPRZEDAŻ

Siatki i panele ogrodzeniowe, słupki metalowe i betonowe, bramy skrzydłowe i przesuwne, furtki, ogrodzenia betonowe. Promocja na murki robione maszynowo. Usługi montażowe. Cennik na www.siatmix.eu Tel. 15 811 80 04

SPRZEDAM deski, brusy- olcha- sosna- brzoza, grubość- 35 mm- 50 mm, długość od 3 m- 5 m. Tel. 669 295 754

MOTORYZACJA

Sprzedam samochód osobowy Volkswagen Golf 2 , rok produkcji 1991 poj. silnika 1.6 wersja CL ,benzyna +gaz, 3 -drzwiowe nadwozie, po konserwacji podwozia, kompletny do remontu, cena 3100 PLN. Więcej informacji pod nr 532423349

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

PRZYTULNE mieszkanie sprzedam na Jezioranach, ul. Grunwaldzka 10 A, IV piętro, metraż 30 m2, jasna kuchnia, kawalerka. Cena do negocjacji 200 tys. Tel. 796 306 064. Niski czynsz

Mieszkanie sprzedam centrum miasta ul. ASNYKA 60m² parter, po kapitalnym REMONCIE (wszystko) tel. 693 393 014 lub 605 536 859

WYNAJEM MIESZKAŃ/ DOMÓW/GARAŻY

MIESZKANIE wynajmę, Mielec ul. Chopina 3, I piętro, 48m 2, umeblowane, odstępne- 1300 zł, czynsz 800 zł plus media, aktualne od sierpnia. Tel. 604 980 305

SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM DOM parterowy o powierzchni użytkowej 180 mkw, powierzchnia gruntów 1,6 ha, budowa 2018 rok - w miejscowości Kupno, gmina Kolbuszowa. Więcej informacji pod numerem tel.: 733 889 543 lub 606 131 955.

Sprzedam działkę rekreacyjną 4a w Woli Mieleckiej- ogrody działkowe. Cena 23.000 tys. do negocjacji Tel. 17 583 38 14

SPRZEDAM działki budowlane z WZ w Przyłęku, droga asfaltowa 10 ar-15ar. Tel. 669 295 754

POSZUKUJĘ

Mam na imię Przemek. Mam 32 lata. Mieszkam w Sędziszowie Małopolskim, ale pracuję w Dębicy. Poszukuję dziewczyn do stałego związku i do założenia rodziny z woj. Podkarpackiego (Rzeszów, Świlcza, Trzciana, Sędziszów Małopolski, Ropczyce, Dębica, Mielec). Poszukuję też singielek i mężatek do spotkania. Szukam też par (matka z córką, dwie siostry, dwie kuzynki, dwie koleżanki) do spotkania i stałego i do założenia rodziny, chłopak i dziewczyna i małżeństwa. Tel. 512050750

Na podstawie art.35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami Wójt Gminy Padew Narodowa informuje, że na stronie internetowej Urzędu Gminy oraz na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy został zamieszczony na okres 21 dni tj. od dnia 20.07.2026r. do dnia 10.08.2026r. wykaz nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Padew Narodowa, położonych w sołectwach Padew Narodowa, Pierzchne, Wojków, Zarównie, Zachwiejów, Piechoty, Zaduszniki, Kębłów, Domacyny, przeznaczonych do dzierżawy na okres 3 lat w drodze publicznego przetargu ustnego ograniczonego.
Dodatkowych informacji można uzyskać w pokoju nr 9 Urzędu Gminy lub telefonicznie 15 851 44 67

AUTO ZŁOM KOSOWY
SKUPUJEMY SAMOCHODY DO WYREJESTROWANIA, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR OD KLIENTA WŁASNYM TRANSPORTEM. PŁATNE PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE CENY MIELEC- KOLBUSZOWA I OKOLICE.
Tel. 697 761 287, 697 981 994

KUPIĘ TWOJE AUTO
(o wartości max 25 tys. zł)
Tel. 793 282 882
wszystkie marki wysokie ceny

DREWNO OPAŁOWE I DREWNO SUCHE KOMINKOWE
każdy rodzaj w metrówkach, pocięte, porąbane.
Ceny od 130 zł/mp
TRANSPORT GRATIS
DREW-MIX Zarębki
Tel. 783 960 522

Usługi pielęgniarskie
Pielęgniarka mobilna
Pełen zakres usług
Tel. 660 724 041

KASY FISKALNE
KASY NOVITUS
MIELEC, UL. KORCZAKA 1
tel. 17 78 82 100, kom. 531 888 555
CENTRUM BIUROWE DAN-POL
www.kasa-fiskalna.net

WÓJT GMINY MIELEC

Podaje do publicznej wiadomości, że od dnia 28.07.2026 roku na okres 21 dni, na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Mielec, wywiesza się wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Mielec, położonych w miejscowości Wola Mielecka, przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu. Wykaz zamieszcza się również na stronie urzędu (www.gmina.mielec.pl) i w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Mielec.
Tel. kontaktowy (17) 77 45 654

OGŁOSZENIE
Mielecka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Mielcu
ogłasza przetarg nieograniczony pisemny na roboty remontowe w osiedlach spółdzielczych:

I. Wykonanie robót remontowych mających na celu dostosowanie wysokich budynków wielorodzinnych przy ul. Kossaka 4 i Kossaka 6 do obowiązujących przepisów przeciwpożarowych – wykonanie instalacji wodociągowej (nawadnianie pionów hydrantowych).

II. Montaż zestawów hydroforowych przeciwpożarowych dla:
- **zespołu budynków przy ul. Dworcowej 6, 8 i 10,**
- **zespołu budynków przy ul. Pułaskiego 2, 4 i 5.**

Oferta powinna zawierać:
1. **Koszt netto wykonania całości robót na podstawie dokumentacji technicznej oraz Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia,**
2. **Referencje z ostatnich 5 lat na wykonane roboty odpowiadające swoim rodzajem i wartością przedmiotowi zamówienia w zamieszkałych budynkach wielorodzinnych,**
3. **Stawkę roboczogodziny wraz z narzutami do robót nieprzewidzianych i towarzyszących rozliczanych wg katalogu KNR,**
4. **Okres gwarancji.**

Oferty na wykonanie powyższych robót powinny być opracowane według **Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia**, które należy odebrać osobiście w Administracji Osiedla im. M. Kopernika i S. Żeromskiego w Mielcu, przy ul. Jagiellończyka 23, 39-300 Mielec, tel. (17) 583-04-94.
Wszelkich informacji dotyczących Specyfikacji i zakresu robót udziela Administracja Osiedla im. M. Kopernika i S. Żeromskiego tel. (17) 583-04-94.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty, jak również unieważnienia przetargu w całości lub części w każdym czasie bez podania przyczyny.
Dopuszcza się składanie ofert częściowych tj. pełnego zakresu przedmiotu zamówienia dla wybranego budynku lub zespołu budynków.

Wadium w kwocie: **5000 zł należy wnieść do dnia 05.08.2026 roku na konto : 54 1020 4913 0000 9802 0010 1816 BP SA O/Rzeszów z dopiskiem**:
Wadium: roboty remontowe instalacji PPOŻ w Osiedlu im. S.Żeromskiego i M.Kopernika
Oferty pisemne w zaklejonych kopertach należy składać do dnia 06.08.2026 roku do godziny 15^{00} w sekretariacie Mieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Mielcu przy ul. Staffa 4a.

eprasa.pl 063ea5c536

Lekkoatletyka

Medale i wysokie miejsca Mielczan na mistrzostwach

Zakończyły się 102. PZLA Mistrzostwa Polski Seniorów. Mielczanie wrócili z Białegostoku z dwoma medalami.

Katarzyna Zdziebło (po prawej) wygrała w Białymstoku, a jej siostra Anna (po lewej) zajęła trzecie miejsce.

Fot. LKS Stal Mielec

Fantastyczny sukces lekkoatletek LKS Stal Mielec podczas trwających w Białymstoku 102. PZLA Mistrzostw Polski Seniorów. W chodzie sportowym na dystansie 10 000 metrów Mielczanki nie dały szans rywalkom, zdobywając dwa krążki – Katarzyna Zdziebło wywalczyła tytuł mistrzowski, a jej siostra Anna stanęła na trzecim stopniu podium!

Rywalizacja chodziarek na Stadionie „Zwierzyniec" w Białymstoku dostarczyła mieleckim kibicom ogromnych powodów do dumy. Zawodniczki miały do pokonania 25 okrążeń stadionowej bieżni, a ton rywalizacji od samego początku nadawała faworytka zawodów, Katarzyna Zdziebło.

Dominacja i rekord mistrzostw Katarzyny Zdziebło

Nasza wybitna olimpijka potwierdziła swoją absolutną dominację w kraju. Katarzyna Zdziebło obroniła tytuł mistrzowski, docierając do mety z ogromną przewagą i dublując kolejne rywalki. Mielczanka wygrała z kapitalnym czasem 42:56.69, co jest nie tylko jej nowym rekordem życiowym na tym dystansie, ale również nowym rekordem mistrzostw Polski! Druga na mecie Magdalena Żelazna straciła do naszej mistrzyni ponad trzy minuty.

Podwójne podium dla Mielca – brąz Anny Zdziebło

Równie powody do radości dał występ młodszej z sióstr – Anny Zdziebło. Zawodniczka Stali Mielec stoczyła twardą walkę na dystansie i ostatecznie z rezultatem 47:58.90 wywalczyła brązowy medal. Dwa miejsca na podium dla reprezentantek jednego klubu to historyczne osiągnięcie dla mieleckiej lekkiej atletyki i dowód na genialne przygotowanie do imprezy docelowej.

Dawid tuż za podium

Dawid Piłat zakończył rywalizację w konkursie rzutu młotem na Mistrzostwach Polski w Białymstoku na pechowym dla sportowców, czwartym miejscu. Choć utalentowany reprezentant LKS Stali Mielec z pewnością liczył na lepszy rezultat, poziom krajowej czołówki okazał się w tym roku niezwykle wymagający.

Trudny konkurs w stolicy Podlasia

Rywalizacja o medale mistrzostw kraju od samego początku elektryzowała kibiców lekkoatletyki. Reprezentujący biało-niebieskie barwy Mielca Dawid Piłat ostatecznie zapisał na swoim koncie wynik 72.39 m. Sam zawodnik oraz sztab szkoleniowy nie ukrywają, że nie był to najlepszy konkurs w wykonaniu młodego miotacza. Warto pamiętać, że stać go na znacznie dalsze próby – pod koniec maja podczas Memoriału Zbigniewa Szczypiora w Warszawie ustanowił świetny rekord życiowy wynikiem 75.40 m. Mielczanin musiał mierzyć się z absolutną elitą światowego formatu, w tym z wielokrotnymi medalistami imprez międzynarodowych.

Gwiazdy na podium

Konkurs zdominował Paweł Fajdek (OŚ AZS Poznań), który przypieczętował zdobycie kolejnego tytułu mistrza kraju świetnym rzutem na odległość 79.03 m. Srebrny medal wywalczył jego klubowy kolega, Marcin Wrotyński (76.22 m). Brąz przypadł faworytowi lokalnej publiczności, mistrzowi olimpijskiemu Wojciechowi Nowickiemu (KS Podlasie Białystok), który uzyskał 75.20 m. Czwarta lokata w kraju w rywalizacji z takimi gigantami to wciąż wynik, który zasługuje na duże uznanie i przynosi dumę. Przed Dawidem kolejne wyzwania i starty w sezonie lekkoatletycznym.

Jakub Róg szósty

Mielecki trójskoczek wywalczył wysokie, szóste miejsce w wielkim finale, potwierdzając swoją przynależność do krajowej czołówki. W finałowej rywalizacji Jakub Róg oddał serię dobrych skoków, a jego najlepszy uzyskany wynik tego dnia to 14.63 metra. Rezultat ten pozwolił mu na równą walkę z najbardziej utytułowanymi seniorami w Polsce i dał lokatę w prestiżowym finale „ósemki". Verva, z jaką mielczanin wszedł w rywalizację z seniorską elitą, budzi ogromny podziw – warto przypomnieć, że zaledwie kilkanaście dni wcześniej ten sam zawodnik świętował olbrzymi sukces w kategorii młodzieżowej, zdobywając srebrny medal Mistrzostw Polski U23 w Krakowie z rekordem życiowym 15.02 m.

Dawid Piłat zajął w Białymstoku czwarte miejsce.

Fot. LKS Stal Mielec

Silna konkurencja na podium

Finałowy konkurs w Białymstoku stał na bardzo wysokim poziomie sportowym. Najlepsi polscy trójskoczkowie regularnie łamali barierę 15 metrów, a mistrzowski tytuł zdominował Dawid Krzemiński z Radomia, który jako jedyny przekroczył granicę 16 metrów.

Efekt świetnej współpracy z trenerem

Wysoka pozycja na mapie polskiej lekkoatletyki to nie tylko zasługa talentu i twardego charakteru Jakuba, ale również owoc konsekwentnej pracy szkoleniowej. Wielkie słowa uznania należą się trenerowi Tomaszowi Torbie. Duet ten od dłuższego czasu regularnie dostarcza mieleckim kibicom powodów do dumy, przygotowując formę na najważniejsze starty w kalendarzu PZLA. Szóste miejsce wywalczone na seniorskich mistrzostwach kraju to wielki sukces całego mieleckiego klubu. Stanowi ono doskonały fundament pod przygotowania do kolejnych wyzwań lekkoatletycznych.

łg

Piłka ręczna

Stal wznowiła treningi

Przygotowania do nowego zespołu rozpoczął zespół Handball Stali Mielec. Zobaczcie co po treningu medialnym powiedział szkoleniowiec „Czeczeńcow", Robert Lis.

- Na wyciąganie wniosków co do okresu przygotowawczego jest dużo za wcześnie. Na pewno stabilizacja drużyną jest rzeczą pozytywną. Dołożyliśmy elementy, które mogą poprawić grę naszej drużyny, więc myślę, że wszyscy jesteśmy optymistycznie nastawieni do nowego sezonu – rozpoczął trener Handball Stali Mielec.

- Naszym celem jest walka o play-offy. Taki cel będziemy stawiać przed sobą. Wiadomo, że drugi sezon dla beniaminka jest dużo trudniejszy, tym bardziej, że liga jest okrojona, co na pewno nie pomaga. Jesteśmy drużyną ambitną i chcemy sobie stawiać ambitne cele. Awans do play-offów jest realnym celem – dodał Robert Lis.

łg

Piłka nożna.

Senger i Tsykalo mają nowe kluby

Nowe kluby znaleźli piłkarze, którzy jeszcze niedawno reprezentowali biało-niebieskie barwy. Dwaj piłkarze, Marvin Senger oraz Yegor Tsykalo, zdecydowali się na kontynuowanie swoich karier poza granicami Polski, wybierając kierunki wschodnie oraz bałtyckie.

Tsykalo przenosi się na Litwę

Yegor Tsykalo, który spędził ostatnie miesiące w Mielcu, oficjalnie podpisał kontrakt z litewską Suduvą Marijampole. Umowa 24-letniego ukraińskiego defensora będzie obowiązywać aż do 30 czerwca 2028 roku. Przypomnijmy, że Tsykalo trafił do Stali na zasadzie wypożyczenia z czeskiego FK Teplice. W rundzie wiosennej rozegrał na zapleczu Ekstraklasy 14 spotkań, w których zdobył jedną bramkę. Po wygaśnięciu umowy czasowej z końcem czerwca, obrońca nie został w Mielcu. Dla wychowanka Dynama Kijów, który w swojej karierze zwiedził już ligi ukraińską, czeską oraz polską (grał także w Ruchu Chorzów), gra w litewskiej ekstraklasie będzie zupełnie nowym wyzwaniem.

Senger melduje się w Bułgarii

Nowy klub znalazł również Marvin Senger. Niemiecki stoper, który w przeszłości zabezpieczał defensywę Stali Mielec, obrał kierunek południowo-wschodni.

Senger podpisał kontrakt z bułgarskim zespołem Botew Płowdiw. To drużyna, która zakończyła zmagania w tamtejszej lidze na ósmym miejscu w tabeli. Dla niemieckiego obrońcy gra na Bałkanach to kolejny krok w profesjonalnej karierze po dwuletnich występach na polskich boiskach.

łg

eprasa.pl 063ea5c536

Piłka nożna. Betclic 1. Liga

Stal Mielec zdobyła Skierniewice

Łukasz Guźda
lukasz.guzda@korso.pl

Mielczanie rozpoczęli sezon od wygranej. Stal wygrała na wyjeździe z beniaminkiem Betclic 1. Ligi, Unią Skierniewice. Bohaterem spotkania został strzelec dwóch goli dla zespołu z Mielca, Kamil Odolak.

Do przerwy Stal prowadziła

Pierwsze minuty należały do Mielczan, którzy na początku spotkania mieli kilka stałych fragmentów gry pod polem karnym Unii. W dziesiątej minucie zakotłowało się pod bramką Stanisława Pruszkowskiego, piłka trafiła pod nogi Marcina Cebuli, ale uderzenie nowego nabytka Stali było niecelne.

Gospodarze odpowiedzieli w 22. minucie. Groźnym uderzeniem z rzutu wolnego popisał się Damian Gąska, ale kapitalną interwencję zaliczył Maciej Gostomski. Chwilę potem z woleja uderzył Eryk Woliński. Ale próba ta nie stanowiła zagrożenia dla golkipera Stali. W kolejnej akcji bramkarz Unii musiał piąstkować po ciętym dośrodkowaniu z rzutu rożnego Huberta Matyni.

Podopieczni Damiana Skiby objęli prowadzenie w 39. Minucie. Dośrodkowanie Fryderyka Gerbowskiego zostało zablokowane, piłka spadła pod nogi Kamila Odolaka, który w efektowny i ekwilibrystyczny sposób zdobył pierwszą bramkę dla Stali w tym sezonie.

Kamil Odolak daje swojej drużynie wygraną

Pierwsze zagrożenie w drugiej połowie stworzyli gospodarze. Nad bramką jednak uderzył Damian Gąska. W 56. minucie celny strzał oddał Fryderyk Gerbowski. Bramkarz Unii pewnie odbił futbolówkę.

W 62. minucie Mielczanie podwyższyli prowadzenie. Wprowadzony chwilę wcześniej Maciej Domański posłał ładne dośrodkowanie w pole karne miejscowych, a tam strzałem głową popisał się Kamil Odolak, który zdobył drugą bramkę w tej kampanii.

Odpowiedź Unii była błyskawiczna. W zamieszaniu w polu karnym najprzytomniej odnalazł się Oleksandr Havrylenko. Piłka po strzale ukraińskiego obrońcy odbiła się jeszcze od Israela Puerto i wpadła do bramki Macieja Gostomskiego.

W kolejnych minutach tempo meczu się uspokoiło. W międzyczasie niecelne strzały na bramkę gospodarzy oddali rezerwowy Simeon Oure oraz Bartosz Kwiecień. W końcówce trener Damian Skiba wpuścił na boisko doświadczonych Kamila Kościelnego oraz Krystiana Getingera, co było jasnym sygnałem, że Stal będzie się skupiała na obronie wyniku.

W pierwszej minucie doliczonego czasu gry bramce Macieja Gostomskiego zagroził rezerwowy po stronie drużyny ze Skierniewic, Kacper Kalisz. Chwilę potem bramkarz Mielczan dobrze poradził sobie z uderzeniem Maksymiliana Kosiora. Ostatecznie Stal dowiozła prowadzenie i zaksięgowała pierwsze trzy punkty w kampanii 2026/2027.

Fot. FKS Stal Mielec

Kamil Odolak w starciu z Unią zdobył dwa gole.

Unia Skierniewice - Stal Mielec 1:2 (0:1)

Bramki: 0:1 Odolak 39, 0:2 Odolak 62, 1:2 Havrylenko 65.

Unia Skierniewice: Pruszkowski – Woliński, Stępień, Havrylenko – Czarnecki (57. Szmyd), Makuch (70. Bida), Bieroński (57. Kosior), Mierzwa (82. Kalisz) – Melich (57. Burkiewicz), Gąska, Sabiłło. Trener Kamil Socha.

Stal Mielec: Gostomski – Kukułowicz, Kwiecień, Puerto, Matynia (84. Getinger) – Kruszelnicki, (76. Oure), Gerbowski (84. Kościelny), Wlazło, Cebula (61. Domański), Gmur (76. Niedźwiedź) – Odolak. Trener Damian Skiba.

Sędziował: Piotr Urban (Warszawa).

Żółte kartki: Woliński, Stępień, Burkiewicz – Kwiecień.

Piłka nożna. Klasa O Dębica

Victoria przedstawiła plany sparingowe

Poznaliśmy plan przygotowań do nowego sezonu zespołu z Czermina. Victoria najprawdopodobniej rozegra pięć meczów kontrolnych.

W lecie nastąpiła zmiana na ławce trenerskiej Victorii. Nowym szkoleniowcem ekipy z Czermina został Tomasz Abramowicz, który zastąpił na stanowisku Igora Wójtowicza. Czerminianie wrócili do treningów 14 lipca. Pierwszy test-mecz Victoria rozegrała w ostatni weekend i zmierzyła się z beniaminkiem dębickiej okręgówki, Atutem Podborze. Spotkanie to zakończyło się remisem 2:2. Bramki dla zespołu Tomasza Wójtowicza zdobyli Kacper Bugaj i Wojciech Soboń. W środę, 29 lipca, formę Victorii sprawdzi inny ligowy rywal, Piast Wadowice Górne. W kolejny weekend zespół Tomasza Abramowicza zmierzy się z Florianem Ostrowy Tuszowskie. Następnym sparingpartnerem zespołu z powiatu mieleckiego będzie Team Przecław. Wciąż poszukiwany jest rywal na weekend 8-9 sierpnia.

Plan sparingów Victorii Czermin (LATO 2026):

25-26 lipca – Atut Podborze (2:2), 29 lipca – Piast Wadowice Górne, 1-2 sierpnia – Florian Ostrowy Tuszowskie, 5 sierpnia – Team Przecław, 8-9 sierpnia – rywal poszukiwany

łg

Piłka nożna. Betclic 1. Liga

Sztab szkoleniowy Stali skompletowany

Sztab szkoleniowy pierwszego zespołu FKS Stali Mielec zyskał duże wzmocnienie. Klub oficjalnie poinformował o zakontraktowaniu dwóch doskonale znanych w regionie fachowców. Funkcję trenerów bramkarzy w zespole prowadzonym przez Damiana Skibę objęli Bogusław Wyparło oraz Robert Mazur.

To powrót do domu dla ludzi, którzy z mielecką piłką związani są od lat. Decyzja władz klubu ma na celu podniesienie jakości treningu golkiperów oraz wykorzystanie ogromnego doświadczenia obu szkoleniowców w walce o ligowe punkty.

Legendy wracają do gry

Bogusław Wyparło – popularny „Bodzio W." to absolutna legenda mieleckiego klubu i były reprezentant Polski. Robert Mazur – popularny „Leon", uznany specjalista, który wielokrotnie udowadniał swoją wartość w pracy z młodymi talentami i doświadczonymi bramkarzami. Od kilku lat współpracuje z bramkarzami w trzecioligowym Sokole Kolbuszowa Dolna. Obaj trenerzy doskonale znają realia panujące w klubie oraz oczekiwania wymagających mieleckich kibiców.

Fot. FKS Stal Mielec

Bogusław Wyparło będzie ponownie pracował w Stali Mielec.

Nowe wyzwania pod wodzą Damiana Skiby

Wprowadzenie Wyparły i Mazura do sztabu to kolejny krok w budowaniu silnego zaplecza sportowego wokół trenera Damiana Skiby. Władze klubu nie kryją radości z pomyślnego zakończenia rozmów.

„Witamy ponownie na Solskiego 1 i życzymy powodzenia w pracy z naszą biało-niebieską drużyną" – przekazał klub w oficjalnym komunikacie.

Przed nowymi opiekunami mieleckich bramkarzy intensywny czas pracy na treningach, którego efekty kibice będą mogli oceniać już w najbliższych meczach ligowych.

łg

Siatkówka. Tauron Liga

ITA TOOLS Stal Mielec rozpoczyna przygotowania

Wielkimi krokami zbliża się nowy sezon siatkarskiej Tauron Ligi. Zawodniczki ITA TOOLS Stali Mielec wrócą do wspólnych treningów dokładnie 3 sierpnia. Sztab szkoleniowy biało-niebieskich przygotował dla zespołu intensywny, niemal dwumiesięczny maraton przedsezonowy. W planach są nie tylko tradycyjne treningi w hali, ale też plażowy turniej w Ustce, mecze z wicemistrzem Czech oraz turniej o Puchar Prezydenta Miasta Mielca.

Od piasku w Ustce po międzynarodowe sparingi

Mielczanki rozpoczną okres przygotowawczy od zgrupowania i pierwszych treningów na początku sierpnia. Już w pierwszym tygodniu pracy czeka je jednak odmiana od parkietu – w dniach 6-7 sierpnia wezmą udział w plażowym turnieju Grand Prix PGE 2026 w Ustce.

Prawdziwe granie halowe i weryfikacja formy nadejdą we wrześniu. 4 września Stal Mielec rozegra mecz sparingowy, a ich rywalem będzie wymagający przeciwnik – wicemistrz Czech, VK Prostějov. Tydzień później, w dniach 11-12 września, podopieczne Jakuba Głuszaka, udadzą się do Radomia, gdzie sprawdzą się na tle wymagających ligowych rywalek: MOYA Radomki Radom oraz PGE Budowlanych Łódź.

Turniejowe sprawdziany

W drugiej połowie września natężenie meczów będzie jeszcze większe. W dniach 18-19 września mielczanki zagrają w turnieju „O Solną Piłkę" w Wieliczce. Obsada tych zawodów zapowiada się mocno. Oprócz Stali i gospodyń (WTS Solna Wieliczka), na parkiecie pojawią się: MOYA Radomka Radom, UNI Opole, Sokół & Hagric Mogilno i Marba Sędziszów Małopolski.

Najważniejszym punktem przygotowań dla mieleckich kibiców będzie ostatni weekend przedstartowy. W dniach 25-26 września w Mielcu odbędzie się Turniej o Puchar Prezydenta Miasta Mielca. Będzie to doskonała okazja, aby fani zobaczyli odświeżony skład ITA TOOLS Stali na żywo przed startem walki o ligowe punkty. Do Mielca przyjadą wtedy zespoły Netland MKS Kalisz, EcoHarpoon Nowel LoS Nowy Dwór Mazowiecki oraz ponownie MOYA Radomka Radom.

Plan przygotowań ITA TOOLS Stali Mielec:

3 sierpnia: Powrót do treningów, 6-7 sierpnia: Grand Prix PGE 2026 w Ustce, 4 września: Sparing z VK Prostějov (Czechy), 11-12 września: Sparingi w Radomiu (z Radomką Radom i Budowlanymi Łódź), 18-19 września: Turniej „O Solną Piłkę" w Wieliczce, 25-26 września: Turniej o Puchar Prezydenta Miasta Mielca.

łg

eprasa.pl 063ea5c536

Piłka nożna. Klasa O Dębica

Trzy transfery Piasta

Piast Wadowice Górne, który dzięki wycofaniu się Karpat Krosno z 4. Ligi Podkarpackiej utrzymał się w klasie O Dębica rozpoczął wzmacnianie składu przed nowym sezonem. Klub z Wadowic Górnych nie próżnuje przed startem rozgrywek 2026/2027. Do drużyny dołączyło trzech doświadczonych zawodników, którzy mają odmienić grę linii pomocy i ataku.

Żelazne płuca w ofensywie

Pierwszym nowym zawodnikiem został 32-letni Michał Myjak. To doświadczony gracz o ogromnej uniwersalności. Może występować jako: skrzydłowy, ofensywny pomocnik i wysunięty napastnik Myjak to wychowanek Startu Wola Mielecka. Ostatnio reprezentował barwy Smoczanki Mielec. W minionym sezonie ligowym rozegrał komplet 30 spotkań i zdobył 2 bramki. Słynie z nienagannej kondycji i ogromnej pracowitości.

Kreatywność i bramkostrzelność w środku pola

Drugim wzmocnieniem Piasta jest 27-letni Dawid Giermata. Środkowy pomocnik ma odpowiadać za reżyserię gry i otwierające podania. Jego piłkarskie CV robi wrażenie w regionie. Grał m.in. w: Stali Mielec (zespoły młodzieżowe i rezerwy), Wróblowiance Kraków, Sokole Kolbuszowa Dolna, Radomyślance Radomyśl Wielki (której jest wychowankiem) i Hetmanie Dąbrówka Wisłocka. W poprzednich rozgrywkach Giermata błysnął skutecznością. W 23 meczach strzelił aż 10 goli. Taki wynik u środkowego pomocnika zapowiada duże zagrożenie pod bramką rywali Piasta.

Jan Niedbała wraca

Powrót doświadczonego wychowanka następuje po dokładnie 3269 dniach przerwy. W tym okresie piłkarz rozegrał blisko 200 meczów na poziomie klasy okręgowej. Podczas gry poza Wadowicami Górnymi Jan Niedbała reprezentował barwy trzech lokalnych klubów: Start Wola Mielecka, Smoczanka Mielec i Radomyślanka Radomyśl Wielki. W minionym sezonie zawodnik był ważnym punktem zespołu z Radomyśla Wielkiego. Rozegrał tam 25 spotkań i zdobył trzy bramki, przyczyniając się do historycznego awansu tej drużyny do IV ligi.

Uniwersalny profil zawodnika

Piast zyskuje gracza o dużych możliwościach taktycznych. 32-latek jest ceniony za uniwersalność na boisku. Może występować zarówno na środku obrony, jak i w linii pomocy, a w przeszłości grał również na pozycji napastnika. Klub powitał swojego wychowanka w mediach społecznościowych, nie kryjąc zadowolenia z tego transferu. Pozyskanie tak doświadczonego piłkarza ma wzmocnić kadrę zespołu z Wadowic Górnych przed nadchodzącymi rozgrywkami.

Nowa jakość i ambitne cele

Zarząd klubu oraz kibice liczą, że nowi gracze wniosą do szatni spokój, jakość oraz niezbędny mental. Doświadczenie zdobyte przez obu zawodników w ligowych bojach ma pomóc drużynie zdominować środek pola i poprawić skuteczność w ataku. **łg**

Fot. Piast Wadowice Górne/facebook

Michał Myjak przeniósł się ze Smoczanki Mielec do Piasta Wadowice Górne.

Piłka nożna. Betclic 1. Liga

Wychowanek podpisał kontrakt

Mielecka Akademia Piłkarska ma kolejne powody do dumy. Pochodzący z Mielca Jakub Małek podpisał swój pierwszy profesjonalny kontrakt z pierwszą drużyną FKS Stali Mielec. To wielki krok w karierze młodego zawodnika oraz jasny sygnał dla innych wychowanków, że ciężka praca na treningach przynosi oczekiwane rezultaty.

Fot. FKS Stal Mielec

Jakub Małek podpisał kontrakt z pierwszą drużyną Stali Mielec.

Droga do pierwszej drużyny

Jakub Małek od dłuższego czasu znajdował się pod lupą sztabu szkoleniowego seniorskiego zespołu. Regularne treningi z pierwszą drużyną pozwoliły mu zaprezentować pełnię swoich możliwości. Piłkarz przekonał do siebie trenerów nie tylko czystymi umiejętnościami piaskarskimi, ale przede wszystkim codzienną, ciężką pracą podczas każdej sesji treningowej, zaangażowaniem i dojrzałością boiskową, która zaowocowała włączeniem go do kadry.

Forma mielczanina sprawiła, że klub zgłosił go do rozgrywek ligowych na sezon 2025/2026. Małek ma już za sobą także oficjalny debiut na seniorskim poziomie, który zaliczył w spotkaniu przeciwko Polonii Bytom.

Władze klubu mocno wierzą w potencjał swojego wychowanka, czego dowodem są warunki podpisanego kontraktu. Umowa wiąże Jakuba Małka ze Stalą Mielec na dwa lata z możliwością przedłużenia o kolejny sezon. **łg**

Piłka nożna. Klasa O Dębica

Smoczanka rozpoczęła sparingi

Przygotowania do nowego sezonu rozpoczął zespół Smoczanki Mielec. Zespół jest już po pierwszym meczu kontrolnym.

Zespół z Mielca przygotowania do kampanii 2026/2027 rozpoczął 6 lipca. Dziewięć dni później popularne „Smoki" zagrały pierwszy test-mecz. Rywalem był beniaminek klasy O Dębica z Głowaczowej. Mielczanie wygrali ten sparing 3:0, a w Smoczance wystąpiło, aż ośmiu zawodników testowanych.

Nowe twarze w ekipie z Mielca są potrzebne, bo kilku zawodników opuściło już w lecie Smoczankę. Michał Myjak przeniósł się do Piasta Wadowice Górne, a blisko Radomyślanki są Kamil Burdzel oraz jego brat Jakub. Do Czarnych Trześń wróci najprawdopodobniej z kolei Mateusz Dopart.

W kolejnych tygodniach Mielczanie mają zmierzyć się ze Stalą Nowa Dęba, Radomyślanką Radomyśl Wielki i rezerwami Igloopolu Dębica.

Plan sparingów Smoczanki Mielec (LATO 2026):

15 lipca – LKS Głowaczowa (3:0), 25 lipca – Stal Nowa Dęba, 1 sierpnia – Radomyślanka Radomyśl Wielki, 5 sierpnia – Team Przecław, 8 sierpnia – Igloopol II Dębica.

łg

Piłka nożna. Klasa A3 Rzeszów

Złotniczanka świętuje 80-lecie

Ludowy Klub Sportowy Złotniczanka Złotniki obchodzi w tym roku dumny jubileusz 80-lecia istnienia. Z tej wyjątkowej okazji 9 sierpnia, na stadionie Uzar Arena w Złotnikach, wielkie klubowe święto zostanie połączone z Turniejem o Puchar Wójta Gminy Mielec.

Osiem dekad działalności, wychowywanie pokoleń młodzieży oraz budowanie silnej tożsamości społecznej – Złotniczanka Złotniki od 1946 roku stanowi fundament sportowego życia miejscowości. Tak się złożyło, że okrągła rocznica zbiegła się z obowiązkami organizacyjnymi na szczeblu gminnym.

– *Akurat tak się zdarzyło, że na ten rok przypada 80-lecie klubu i z ramienia gminy zostaliśmy zobligowani do organizacji Pucharu Wójta. Postanowiliśmy połączyć te dwa wydarzenia w jedno* – mówi Sławomir Foltak, grający prezes klubu.

Podwójne emocje i oficjalne patronaty

Połączenie turnieju z jubileuszem nadaje całemu wydarzeniu wyjątkowego formatu. Impreza na stadionie w Złotnikach przyciągnie nie tylko lokalne drużyny, ale i najważniejszych oficjeli:

Turniej o Puchar Wójta Gminy Mielec – oficjalny patronat nad sportowymi zmaganiami objął gospodarz gminy, Krzysztof Węgrzyn. Obchody 80-lecia klubu – nad uroczystą częścią obchodów ma czuwać Starosta Powiatu Mieleckiego. Organizatorzy czekają na oficjalne potwierdzenie objęcia patronatu przez starostwo.

Harmonogram wydarzenia (Niedziela, 9 sierpnia 2026 r.)

Świętowanie na stadionie w Złotnikach zostało podzielone na dwie główne części – sportową oraz oficjalną. Harmonogram prezentuje się następująco:

12:00 – 16:00 – Turniej o Puchar Wójta Gminy Mielec (piłkarskie emocje i rywalizacja o trofeum), 16:00 – 18:00 – Oficjalne obchody 80-lecia klubu LKS Złotniczanka Złotniki.

Zaproszenie dla pokoleń kibiców

Jubileusz to przede wszystkim chwila podziękowania ludziom, którzy przez osiem dekad oddawali swoje serce klubowi z Złotnik.

Fot. Łukasz Guzda

Klub ze Złotnik wkrótce będzie świętował swoje 80-lecie.

- *Obchody 80-lecia naszego klubu to wyjątkowy moment, który pozwala spojrzeć z dumą na bogatą historię oraz ludzi, którzy przez osiem dekad tworzyli jego tożsamość. Cieszymy się, że jubileusz połączony będzie z Turniejem o Puchar Wójta Gminy Mielec, dzięki czemu świętowanie nabierze również sportowego charakteru* – dodaje działacz Złotniczanki.

Władze klubu kierują gorące zaproszenie do wspólnego świętowania na Uzar Arenie: mieszkańców Złotnik oraz całej gminy Mielec, byłych zawodników, którzy reprezentowali barwy klubu na przestrzeni lat, działaczy oraz sympatyków, dbających o rozwój drużyny.

łg

eprasa.pl 063ea5c536

Piłka nożna. Niższe Ligi

Puchar Polski na szczeblu podokręgów

Kibice lokalnych klubów mogą już zacierać ręce. Komisja Gier Podokręgu Piłki Nożnej w Rzeszowie, która w tym roku prowadzi rozgrywki Pucharu Polski na szczeblu Podokręgów Rzeszów – Dębica, oficjalnie zaprezentowała zestaw par I rundy. Pierwsze pucharowe starcia zaplanowano na połowę sierpnia.

Piłkarskie emocje powrócą w świąteczną sobotę, 15 sierpnia 2026 roku. Wszystkie spotkania pierwszej rundy rozpoczną się równolegle o godzinie 17:00. Na kibiców czeka piętnaście interesujących pojedynków, w których nie zabraknie lokalnych derbów i walki o awans do kolejnej fazy turnieju. W pierwszej rundzie nie zabraknie drużyn z naszego powiatu. Drużyna z Woli Mieleckiej podejmie Czarnych Trześń. Z kolei B-klasowy Grunwald Padew Narodowa zmierzy się z Kolorado Wolą Chorzelowska. Jutrzenka Ławnica rywalizować będzie z LKS-em Babichą, a Błysk Górki zagra ze Strażakiem Grochowe. Świeżo upieczony beniaminek klasy A3 Rzeszów, Złotniczanka Złotniki zagra na wyjeździe z Janovią Janowiec. Z kolei Wiśnia Trzciana sprawdzi formę DAP-u Dębica.

Zestaw par I rundy (15.08.2026 r., godz. 17:00):

Start Lubenia – Wisłok Strzyżów, Szarotka Rogóżno – Jawor Krzemienica, Galicja Chmielnik – Polonia Hyżne, Dąb Dąbrowa – Trzcianka Trzciana, Sokół Krzywa – Łęki Górne, Start Wola Mielecka – Czarni Trześń, KS Terliczka – Strug II Tyczyn, Marmury Przyłęk – Werynianka, Werynia Grunwald Padew Narodowa – Kolorado Wola Chorzelowska, Jutrzenka Ławnica – LKS Babicha, Kawęczyn Sędziszowski – Lechia II Sędziszów, Błysk Górki – Strażak Grochowe, Janovia Janowiec – Złotniczanka Złotniki, AP Wisłok Strzyżów – Czarni Czudec, Wiśnia Trzciana – DAP Dębica.

Oficjalny komunikat podpisany przez Przewodniczącego Komisji Gier, Sławomira Ferenca, przypomina o kilku kluczowych zasadach, które będą obowiązywać podczas nadchodzących spotkań. Mecze trwają tradycyjnie 2 x 45 minut. W przypadku remisu po regulaminowym czasie gry, o awansie natychmiast zadecydują rzuty karne. W tych konkretnych rozgrywkach pucharowych przepis o obowiązkowym udziale młodzieżowców nie obowiązuje. Każda z drużyn jest uprawniona do wymienienia maksymalnie 8 zawodników w trakcie trwania zawodów. **łg**

Piłka nożna. Klasa B5 Rzeszów

Wisła Gliny Małe szuka nowych zawodników

Masz pasję do piłki nożnej, chcesz sprawdzić swoje umiejętności i marzysz o grze w lokalnych barwach? Klub LKS Wisła Gliny Małe otwiera swoje drzwi dla nowych zawodników. Już w najbliższą środę odbędzie się trening otwarty, na który zaproszeni są wszyscy miłośnicy futbolu z regionu.

Klub z Glin Małych, zakorzeniony w piłkarskiej tradycji od 1969 roku, poszukuje nowych graczy do swojego zespołu. To doskonała okazja dla zawodników szukających nowego klubu, a także dla tych, którzy chcą powrócić do regularnych treningów lub po prostu spróbować swoich sił w zorganizowanych rozgrywkach ligowych.

Dla kogo jest ten trening?

Klub podkreśla, że liczy się przede wszystkim pasja, zaangażowanie i chęć do gry. Szansę ma każdy – niezależnie od piłkarskiego CV. Podczas otwartej sesji treningowej sztab szkoleniowy oceni potencjał uczestników, a sami kandydaci będą mieli okazję z bliska poznać atmosferę panującą w szatni oraz zintegrować się z obecną drużyną.

Gdzie i kiedy?

Wydarzenie zaplanowano na środek tygodnia, aby ułatwić dojazd wszystkim zainteresowanym po godzinach pracy czy innych zajęciach. Data: Środa, 29 lipca 2026, Godzina: 18:00, Miejsce: Stadion w Glinach Małych **łg**

Fot. Bartosz Kręcigłowa

Wisła Gliny Małe (żółte stroje) szuka nowych zawodników do gry.

Brydż

Zacięta rywalizacja przy brydżowych stolikach

Tradycyjnie w poniedziałkowe popołudnie Hotel Polski w Mielcu gościł uczestników wakacyjnego turnieju brydża sportowego. Cotygodniowe rozgrywki od lat gromadzą zaprzyjaźnionych brydżystów z Dębicy oraz gospodarzy, tworząc niepowtarzalną atmosferę sportowej rywalizacji i koleżeńskich spotkań.

Tym razem do rywalizacji w turnieju rozgrywanym na zapis maksymalny przystąpiło dziewięć par.

Znakomicie zaprezentowała się para dębicko-mielecka, Zygmunt Szczudło – Marek Rusek, która z wynikiem 62,50% pewnie zwyciężyła w turnieju.

Równie interesująco przebiegała rywalizacja o pozostałe miejsca na podium. Po zaciętej walce dwie pary – dębicka: Wojciech Micek – Zdzisław Żuber oraz dębicko-mielecka: Jan Lipior – Bogdan Rojkowicz – uzyskały identyczny wynik 54,20%, zdobywając ex aequo drugie miejsce.

W tzw. Pajączku gdzie zaliczane były wyniki z 45 ośrodków w Polsce na 104 miejscu uplasował się duet dębicki Wojciech Micek – Zdzisław Żuber na 695 sklasyfikowanych par.

Wakacyjna punktacja długo falowa Mielec 2026

1. Andrzej Janda, Zbigniew Niziołek, 3. Jacek Gąsiorek, Marek Szczudło, 5, Tomasz Wiechowski, Henryk Larwa, 7. Zygmunt Szczudło, Marek Rusek, 9. Józef Turecki, Tadeusz Chmielowiec

Wakacyjne turnieje w Mielcu

Wzorem lat poprzednich w lipcu i sierpniu turnieje poniedziałkowe są rozgrywane tylko w Mielcu. Prowadzona jest wakacyjna punktacja długofalowa, która obejmuje 9 turniejów, z których 7 najlepszych jest liczonych do końcowej klasyfikacji. Premiowane są trzy pierwsze lokaty.

W imieniu organizatorów zapraszamy wszystkich chętnych do gry w brydża, mile widziana młodzież. **DD**

KORSO TYGODNIK REGIONALNY

WYDAWCA
Agencja Wydawniczo-Reklamowa Korso Sp. z o.o.
ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
NIP 817 0005118
REGON: 690006614

REDAKCJA
Mielec, ul. Biernackiego 1/4
tel. 534 560 769
mail: redakcja@korso.pl

SEKRETARIAT
Anna Czajkowska
tel. 17 788 41 80
mail: sekretariat@korso.pl
czynny od pon. do pt. od godz. 9 do 15

ZESPÓŁ REDAKCYJNY
Marta Warias - redaktor naczelna
tel. 534 560 769, marta.warias@korso.pl
Giovanna Jakimowicz - dziennikarka
tel. 530 200 299, gjakimowicz@korso.pl
Julia Bogdan - social media manager
mail: julia.bogdan@korso.pl
Paulina Konieczny - dziennikarka (współpraca)
mail: paulina.konieczny@korso.pl
Łukasz Guzda - dziennikarz sportowy
tel. 509 173 793
mail: lukasz.guzda@korso.pl
Szymon Markulis - dziennikarz sportowy
mail: sport@korso.pl
Bartosz Kręcigłowa - dziennikarz sportowy
mail: sport@korso.pl

BIURO REKLAMY I MAREKTINGU
Marcin Batko - dyrektor biura
tel. 508 246 991, marcin.batko@korso.pl
Marcin Serafin
tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl
Anna Czajkowska
tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl
DRUK
Polska Press Sp. z o. o.
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i zdjęć niezamówionych redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian.

Stowarzyszenie Mediów Lokalnych
IZBA WYDAWCÓW PRASY

eprasa.pl 063ea5c536

Strych

Dowcipy

- Co musi się zmienić, żeby polskie drogi odpowiadały normom europejskim?
- Normy europejskie...

***

Adam Michnik po śmierci trafił do nieba. U bram niebios spotyka Św. Piotra, który go oprowadza po niebie. Michnika bardzo zaciekawiły zegary rozmieszczone w ogromnej ilości po całym niebie. Pyta się więc Św. Piotra:
- Co to są za zegary i czemu wskazują różne godziny?
- Widzisz Adamie - odpowiada Św.Piotr - każdy człowiek ma taki zegar, którego wskazówki przesuwają się do przodu z każdym kłamstwem. Z chwilą urodzin zegar każdego człowieka wskazuje godzinę 12. Widzisz tu na przykład jest zegar Matki Teresy, który wciąż wskazuje godzinę 12.
- A gdzie są zegary Tuska i Kaczyńskiego?
- Ich zegary robią za wentylatory w holu głównym.

***

Na polance, w środku Stumilowego Lasu, przy ognisku siedzi Puchatek i piecze kiełbaski. Przychodzi Kłapouchy, więc Puchatek go grzecznie zaprasza, żeby się przyłączył. Kłapouchy siada wiec przy ognisku, razem sobie pieką te kiełbaski, ale coś gadka się nie klei. Więc Kłapouchy, żeby rozluźnić atmosferę, zaczyna się Kubusiowi zwierzać, i mówi:
- Wiesz Puchatku, ja to właściwie nie lubię Prosiaczka...
Na co Puchatek:
- To nie jedz!

***

Na lekcji biologii uczniowie prezentowali ciekawostki o zwierzętach. Małgosia znalazła w Internecie informację, że niedźwiedź grizzly może unieść ciężar 500 kg. Szymek podzielił się wiadomością, że żuk gnojowy może toczyć kulkę gówna, której ciężar przekracza jego własny ponad 1100 razy i w przeliczeniu jest najsilniejszym zwierzęciem. Pani poprosiła o wnioski i zgłosił się Jasiu:
- Wolę spotkać na swojej drodze wkurzonego najsilniejszego żuka, niż wkurzonego najsłabszego niedźwiedzia grizzly!

***

Polski minister udał się w oficjalną podróż do Francji. Jednym z punktów wizyty była kolacja u jego francuskiego odpowiednika. Widząc jego wspaniałą willę, z obrazami wielkich mistrzów na ścianach, pyta, jak on zapewnia sobie taki poziom życia ze skromnej pensji urzędnika republiki.
Francuz zaprasza go do okna:
- Widzi pan tę autostradę?
- Tak.
- Ona kosztowała 20 miliardów franków, firma wypisała fakturę na 25, a różnicę przekazała mi.
Dwa lata później minister francuski udaje się do Polski i odwiedza swojego odpowiednika. Kiedy podjeżdża, jego oczom ukazuje się najpiękniejszy pałac, jaki widział w życiu. Stwierdza od razu:
- Dwa lata temu stwierdził pan, że prowadzę książęce życie, ale w porównaniu do pana...
Polski minister podchodzi do okna:
- Widzi pan tę autostradę?
- Nie.
- No właśnie.

***

Rozmowa o pracę:
- Na tym stanowisku potrzebujemy odpowiedzialnej osoby.
- To ja się nadaję. W poprzedniej pracy gdy się coś stało zawsze mnie wołali i mówili, że to ja jestem odpowiedzialna...

***

Samochód z silnikiem dwusuwowym?
- Dwutakt.
Z silnikiem czterosuwowym?
- Czterotakt.
Z silnikiem elektrycznym?
- Nietakt.

***

W autobusie straszny tłok.
- No nie pchaj się pan na chama!
- O, przepraszam, nie wiedziałem z kim mam do czynienia.

***

Jaś, Małgosia i Baba Jaga poszli na studia. Jaś na uniwersytet, Małgosia na medycynę, a Baba Jaga na Politechnikę. Po roku nauki spotykają się i wymieniają opinie.
— My na uniwersytecie wcale się nie uczymy, tylko ciągle imprezujemy. Żyć, nie umierać! — mówi Jaś.
— My na medycynie ciągle musimy się uczyć, ale imprez też jest sporo — mówi Małgosia.
— A u nas na Politechnice — mówi Baba Jaga — jest mnóstwo nauki i zero imprez, ale za to jestem najładniejszą dziewczyną na wydziale!

***

Żona mówi do męża:
— Marian, ale ty jesteś pierdoła! Jakby zrobili konkurs na największą pierdołę, to byś zajął drugie miejsce.
— Dlaczego?
— Bo taka pierdoła jesteś!

***

Niemowa chce kupić szczoteczkę do zębów. Wchodzi do sklepu, szczerzy zęby i wykonuje ruchy przypominające mycie zębów. Sprzedawcy udaje się go zrozumieć i sprzedaje mu szczoteczkę. Po chwili do sklepu wchodzi ślepiec, który chce kupić okulary przeciwsłoneczne.
Pytanie: Jak powinien to wyrazić, żeby sprzedawca go zrozumiał?
Odpowiedź: Powinien powiedzieć: „Poproszę okulary przeciwsłoneczne”.

***

Znaleziono w mieście

Jakie skarby można znaleźć na pchlim targu?

Mistrzowie parkowania

I zostało 10 cm chodnika dla przechodnia.

Kronika towarzyska

22 lipca 2026 r. odbyła się wspólna Komisja Wyjazdowa Komisji Infrastruktury oraz Komisji Rozwoju Gospodarczego, Rolnictwa i Ochrony Środowiska.

eprasa.pl 063ea5c536